

SENA NUM
20 g
PRENUMER
Miesięcznik
Lwowie 4 zł
w dostawie
1 w
Polsce 3 zł
za pocztową 4 zł
50 gr., zagranicą
miesięcznie 6
50 gr.
Dla urzędników
państw. i nau-
czycieli miesię-
cznie 3 zł. 50 gr.

Kraków
Biblioteka Jagiellońska

RYBY I WIELKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja
i Administracja
al. Ossolińskich 10
Telefon redakcji
19,
w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla tele-
gramów: Kurjer
Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie
zwraca się.
Redaktor naczelny
przyjmuje: od
1-2 w południe.
P. K. O. Nr.
153.215.

„Czysty komunizm“ w walce z oligarchją sowiecką.

(Od naszego koresp. warszawsk.)

Warszawa, 27 lipca.

Wypadki, rozgrywane się obecnie w łonie komunizmu sowieckiego, zasługują na baczna uwagę ze strony opinii europejskiej, a przede wszystkim — polskiej. Nie są to jedynie białe przejawy sporów, jakich wiele było dotychczas wśród oligarchji rządowej w Moskwie. — Przemiany ostatnie mają głębszy podkład i niewątpliwie odbiją się poważnie na dalszym ukształtowaniu się systemu rządowego w państwie Sowietów.

Okoliczność, że nazajutrz po pogrzebie Dzierżyńskiego, centralny komitet partii komunistycznej usunął ze swego łona wszechpotężnego dotychczas Zinowiewa, daje już wiele do myślenia. Wiadomo już — że ten krok był wykonaniem testamentu Dzierżyńskiego, którego śmierć została spowodowana zatargiem z serdecznym przyjacielem — Zinowiewem. Usunięto go nie tylko ze składu centralnego komitetu partii, ale zarazem z t. zw. politbiuro, czyli właściwego organu politycznego rządu Sowietów. Ale nie koniec na tem. Zinowiew jest prezesem kominternu, czyli III. Międzynarodówki. Musi więc z tego stanowiska ustąpić. Już dziś, jutro należy oczekiwać z Moskwy wiadomości, że prezesura kominternu wakuje.

Na jakim tle doszło do zatargu pomiędzy większością partii komunistycznej i rządu sowieckiego, a jednym z najwplywowszych filarów systemu sowieckiego w Rosji? — Siegając głębiej, należałoby stwierdzić, że — obok momentów czysto osobistych — zupełnie drugorzędno znaczenia — przeżywają władcy Rosji kryzys rządzenia. Jak w swoim czasie banoja partynja Trockiego była odpowiedzią na jego, opozycję przeciwko kierownictwu partyjnemu — tak teraz usunięcie Zinowiewa od władzy i wpływów, jest ponowną odpowiedzią na ataki ze strony opozycji przeciwko systemowi rządowemu.

Opozycja ta, której duszą był w ostatnich czasach Zinowiew, rozwijała gwałtowną działalność. Musiała sięgać głęboko, jeżeli wraz z Zinowiewem usunięto zastępcę komisarza wojny, Łaszewicza, byłego dowódcę okręgu piotrogrodzkiego. — Zinowiew organizował jacejki w partii komunistycznej, a prócz tego, inspirował zagraniczne partie komunistyczne do wystąpień przeciwko taktyce urzędowej partii komunistycznej w Rosji. Łaszewicz, którego wpływ w wojsku — zwłaszcza w kręgu piotrogrodzkiego — był zna-

Jak pracuje misja prof. Kemmerera.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 lipca.

Dotychczasowa działalność Misji profesora Kemmerera, polegała przede wszystkim na badaniu zagadnień, dla których prof. Kemmerer spodziewa się znaleźć właściwe rozwiązanie. — W związku z tem, odbywają się ciągle konferencje i nadal Misja ma zamiar poświęcać im przeważną część swego czasu.

Prof. Kemmerer nie przywiózł z sobą żadnych z góry uplanowanych i ustalonych propozycji ani rad w sprawie zwalczania trudności gospodarczych i finansowych w Polsce, ale będzie się starał o znalezienie z nich wyjścia, jest bowiem zdania, że plan skutecznej reformy może być obmyślony i przedłożony dopiero po gruntownym przestudjowaniu i zbadaniu sytuacji w Polsce.

Wobec tego Misja stara się zebrać jaknajwięcej potrzebnych jej, wyczerpujących informacji, i skrupu-

alnie rozpatruje każde nowe kompetentne zdanie w sprawie zagadnień, które stanowią przedmiot jej działalności w Polsce.

Prof. Kemmerer wraz z p. Broderickiem są w ścisłym i ciągłym kontakcie z państwowymi władzami skarbowymi, bankierami i finansistami. Dr. Lutz bada system podatkowy, ze specjalnym uwzględnieniem jego administracji i samej procedury podatkowej. Badania p. Eble wymagały nawet jego wyjazdu do Łodzi i Katowic, w celu zaznajomienia się na miejscu z systemem administracji celnej. P. Byrne studjuje i bada organizację administracyjną, a p. Clark dotychczas oddaje się studjom nad działalnością Monopoli Państwowych.

Prof. Krzyżanowski udziela im informacji w zakresie gospodarczym i finansowym.

Spisek nacjonalistów niemieckich na życie marsz. Focha (?).

Paryż, 27. 7. (AW). Krażą tu uporczywe pogłoski o wykryciu przez tutejszą policję polityczną przygotowującego się zamachu na marszałka Focha, który miał być

dokonany przez niemieckich nacjonalistów w czasie pobytu marszałka w prowincji reńskiej na planowanych tam manewrach jesiennych wojsk okupacyjnych.

czny, tworzył znów jacejki w armii. Wszystko to — w oparciu o akcję opozycyjną Sokolnikowa zmierzano do tego, że należy poddać rewizji taktykę partii i rządu sowieckiego.

Zdaniem opozycji — czyni rząd zbyt wiele ustępstw włościństwu. Partja przestała być partją proletariatu, gdyż właściwie broni interesów bogacącego się włościństwa. Trzeba koniecznie zaniechać kompromisów z włościństwem i wzmocnić charakter i wpływ proletariacki w partji. Ponadto wytacza opozycja inny motyw, a mianowicie, że rząd sowiecki jest zbyt kompromisowy, wobec innych państw. Opozycja domaga się więc obostrzenia kursu na całej linii.

Po śmierci Lenina, Marchlewskiego, Dzierżyńskiego, po usunięciu niemal całkowicie od wpływów Trockiego — przyszła teraz kolej na Zinowiewa. Nie odchodzi on teraz sam. Wraz z nim, pójdzie w najbliższych dniach najwybitniejszy teoretyk komunizmu i leninizmu, wydawca i komentator dzieł Lenina, obecny komisarz handlu — Kamieniew. Był on najpoważniejszym kandydatem na następcę po Zinowiewie, ilekroć na porządku dziennym znajdowała się sprawa możliwości zmia-

ny na tem stanowisku. Powstaje więc pytanie:

„Kto weźmie lutnię po Bekwaruku?“. Prawdziwym dyktatorem Rosji sowieckiej jest w obecnej chwili — Stalin. Rządzi on przy pomocy Mołotowa, Kujbyszewa, Bucharina i Rudzutaka. Ale żaden z nich nie posiada — zdaje się — warunków, na objęcie przewodnictwa w Kominternie. Prawdopodobnie więc wybór padnie na Rakowskiego, — ambasadora dotychczasowego we Francji.

Skutki przemian ostatnich, dokonanych na czołowych stanowiskach w Moskwie, ujawniają się dopiero jesienią. Ale już teraz jest jasne, że walka, która się toczy, ma już dawną historję. Jeżeli usuniemy względy natury osobistej, to musimy stwierdzić, że opozycja, reprezentowana wyłącznie przez komunistów pochodzenia żydowskiego, toczy walkę o „czystość linii komunizmu“ przeciwko intencjom mocarstwowo-rosyjskim, reprezentowanym przez będących obecnie u steru komunistów — przeważnie pochodzenia rosyjskiego. Jako sąsiedzi najbliżsi terenu walki, musimy pilnie śledzić wszystkie jej etapy.

Wręb.

Reorganizacja ministerstwa skarbu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 lipca.

Projekt reorganizacji Ministerstwa skarbu został już opracowany i przesłany Prezydium Rady Ministrów. Projekt ten wejdzie pod obrady najbliższego posiedzenia Rady Ministrów.

Zamówienia rządowe dla hut śląskich.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 lipca.

Ministerstwo kolei zamówiło w hutach śląskich 14.000 ton szyn i złączy. W tem Huta Królewska otrzymała zamówienia na zwrotnice kolejowe. Wytwórnia wagonów, przy tej hucie otrzyma miesięcznie 30 wagonów do naprawy.

Bank Polski sfinansuje zbiory.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 27 lipca.

W wyniku obrad, jakie toczyły się między Ministerstwem reform rolnych a Bankiem Polskim, zgodził się Bank Polski na sfinansowanie tegorocznych urodzajów w wysokości 20 milionów złotych.

Wykonanie planu oddano Ministerstwu rolnictwa, które w porozumieniu z organizacjami eksporterów zajmie się opracowaniem planu eksportu.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 27 lipca: w Warszawie 9.10; we Lwowie 9.10 — 9.11; w Krakowie 9.05 — 9.08.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej: Dolary 9.04; N. Jork 9.07; Londyn 44.35; Paryż 22.55; Wiedeń 129.01; Praga 27.01; Włochy 29.95; Belgja 22.85; Szwajcaria 176.57 i pół; Holandia 366.50.

Zurych urzędowy. Warszawa 57.50; N. Jork 5.16 i pięć ósmych; Londyn 25.12 i trzy ósme; Paryż 12.75; Wiedeń 73.05; Praga 15.30; Włochy 16.77 i pół; Belgja 12.90; Budapeszt 0.72.30; Sofja 3.72 i pół; Holandia 207.75; Oslo 113.40; Kopenhaga 136.90; Sztokholm 138.30; Hiszpanja 80.00; Bukareszt 2.36 i jedna czwarta; Berlin 122.95; Belgrad 9.11.

Pogielda nowojorska. Warszawa 11.00; Londyn 4.86,21; Paryż 2.46 i pół; Wiedeń 14 i jedna ósma; Praga 2.96 i jedna czwarta; Włochy 3.28; Belgja 2.53; Budapeszt 0.14 i jedna ósma; Szwajcaria 19.36; Sofja 0.72; Holandia 40.18; Oslo 21.96; Kopenhaga 26.51; Sztokholm 26.77; Hiszpanja 15.52; Bukareszt 0.45 i pół; Berlin 23.81; Belgrad 1.77.

Głosy prasy niemieckiej i austriackiej o Polsce.

Berlin. (Tel. wł.).

„Berliner Tagblatt“ w omówieniu mowy ministra Zaleskiego podkreśla wybitnie aktualną politykę pokojową i uważa nawiązanie przyjaznych stosunków z Anglią za początek nowego kursu polskiej polityki zagran.

Co się tyczy Niemiec, należy zrewidować poglądy na rozwój stosunków polskich. Polska dziś nie myśli o wojnie z Niemcami, gdyż zrozumiano tam, że gospodarza nie doła Niemiec odbija się niekorzystnie na gospodarstwie polskiem. Dlatego też wierzyć należy zapewnieniom ministra Zaleskiego, że Polska życzy sobie zarówno pod względem politycznym, jak i gospodarczym jak najlepszych stosunków z Niemcami.

W stosunku Polski do Niemiec istnieją trzy główne problemy: które należały jak najszybciej uregulować, mianowicie: sprawy gospodarcze,

sprawy mniejszości narodowych i sprawy pograniczne.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Wiadomość, że rząd polski na wniosek ministra spraw wojskowych i ministra spraw zagranicznych, zniósł we wszystkich prawie poselstwach polskich urząd attache wojskowego, wywołał w kołach dyplomatycznych, politycznych i dziennikarskich wielkie wrażenie.

„Neue Freie Presse“, rozumiejąc wagę wiadomości, dotyczących się placówek polskich attache, umieściła ją na naczelnym miejscu.

Wyzyskanie przez prasę austriacką ostatniego przemówienia premiera Bartla, tudzież obszernie omówienie przez dzienniki ostatniego ekspozycji ministra Zaleskiego, wygłoszonego w komisji spraw zagranicznych, sparaliżowało propagowane z Berlina do Moskwy wiadomości o polskich przygotowaniach wojennych.

Parlamentarzyści węgierscy w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 lipca.

Dziś o godzinie 8.30 przybyła do Warszawy delegacja 20 parlamentarzystów węgierskich.

Na dworcu powitali gości reprezentanci Ministerstwa spraw zagranicznych, członkowie poselstwa węgierskiego z posłem pełnomocnym Belitską na czele, oraz wiele osobistości ze świata politycznego. Parlamentarzyści węgierscy należą przede-

ważnie do grupy „Jedności“, która liczy około 140 posłów i popiera obecnie rząd hr. Bethlena.

Wycieczkę prowadzą: poseł Neubauer, poseł Rubinek i prof. Józef Illes.

Po zwiedzeniu miasta i po złożeniu szeregu wizyt politycznych — o godzinie 11.30 goście wyjechali przez Włocławek do państw bałtyckich i Finlandji.

Zgromadzenie socjalistycznych żołnierzy.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Socjalistycznie zorganizowani żołnierze austriackiej „Volkswehr“ odbyli masowe zgromadzenie, celem zaprotestowania przeciwko rządowemu projektowi o zaopatrzenie po odbyciu służby wojskowej.

Na zgromadzeniu wygłosił entuzjastycznie przyjętą mowę generał Koerner, w której stanął w obronie

postulatów żołnierzy i zwrócił się ostro przeciwko obecnemu ministrowi wojny, Vaugoinowi. Parlamentarna frakcja socjalno - demokratyczna zapowiada, iż nie puści parlamentu na wakacje, o ile ustawa dla zaopatrzenia żołnierzy nie zostanie uchwaloną po myśli żądań „Wehrverbandu“.

Niema widoków na zakończenie strajku górników w Anglii.

London, 27. 7. (AW). „Daily Chronicle“ zaznacza, że po wczorajszej dyskusji w Izbie wyższej niema widoków zakończenia strajku górników w Anglii.

Sekretarz federacji górniczej — Cook — zawiadomił towarzyszy, że Sowiety przysłały ostatnio 30.000

funtów szterl. dla strajkujących górników. Dotąd nadeszło z Rosji 620.000 funtów. Komitet narodowy francuskich związków górniczych nadesłał na ręce sekretarza Cooka oświadczenie solidarności ze strajkującymi górnikami angielskimi.

Wielka debata strajkowa w Izbie gmin.

London, 27. 7. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu Izby gmin premier Baldwin, zabierając głos w sprawie węglowej, oświadczył, że na czele wysuniętych ostatnio propozycji porozumienia znajduje się wniosek o przystąpienie do pracy w górnictwie na razie na warunkach istniejących przed strajkiem, przy czym rząd miałby udzielić górnictwu pomocy finansowej w ciągu 4 miesięcy tego stanu przejściowego.

Gdy rząd oświadczył, że nie mógłby się zgodzić na drugą część tej propozycji, to znaczy na subsydia, przedstawiciele kościoła zaproponowali pomoc finansową rządowi pod zmienioną postacią, a mianowicie w formie pożyczki. Również i

na tę propozycję rząd nie mógł się zgodzić. Bezpośrednie rokowania mogą być — zdaniem premiera — podjęte w każdej chwili.

London, 27. 7. (PAT). Po przemówieniu Baldwina zabrał głos MacDonald. Mowca oskarża rząd, że nie uczynił na rzecz zlikwidowania zatargu, a nawet zadowolony jest z tego, że dał w ręce właścicieli kopalń broń w postaci ustawy o 8-godzinnym dniu pracy.

London, 27. 7. (PAT). Izba gmin wczoraj przed północą odrzuciła 338 przeciw 152 votum nieufności, które zgłosił Lloyd George ze względu na stanowisko, jakie zajął rząd w strajku górników.

Senat wprowadzić chce do Konstytucji reakcyjne postanowienia.

Niefortunne poprawki do ustawy o reformie Konstytucji.

Warszawa, 27. 7. (PAT). Na przedpołudniowym posiedzeniu senackiej komisji konstytucyjnej przyjęto w redakcji, zaproponowanej przez podkomisję, wyłonioną na poprzednim posiedzeniu poprawkę do ostatniego ustępu artykułu 3 projektu ustawy o zmianie Konstytucji — zmierzająca do umożliwienia legalnego wydatkowania przez Rząd w czasie, dopóki nowy budżet nie zostanie przyjęty przez Sejm.

Artykuł 4 projektu został na wniosek senatora Koskowskiego (Z. L. N.) zmieniony w tym kierunku, że prawa Sejmu i Senatu w materii rozwiązania Izb zostały zrównane. Poza to przyjęto do tego artykułu postanowienie zgodne z wnioskiem senatora Woźnickiego (Wyzwolenie), by wybory odbywały się w terminie, zakreślonym przez ordynację wyborczą, najdalej jednak w ciągu dni 90.

Do artykułu 6 dotyczącego prawa dekretowania przyjęto poprawkę senatora Buzka (Piast), równającą prawa Sejmu i Senatu w przedmio-

cie odrzucania rozporządzeń, wydanych z mocą ustawy.

Artykuł 8, przenoszący uprawnień przyszłego Sejmu co do zmian Konstytucji na następny Sejm komisja postanowiła skreślić.

Poza to przyjęto wniosek senatora Thulliego (Ch. D.) o wprowadzenie zmiany w art. 21 Konstytucji, skreślającej nietykalność posła za działalność poza Sejmem i ograniczającą nietykalność do czasu trwania sesji sejmowej.

Następnie uchwalono poprawkę senatora Koskowskiego, zmierzającą do nadania Senatowi tych samych konstytucyjnych uprawnień, które posiada Sejm. Przyjęto poprawkę senatora Kasznicy (Ch. N.), podwyższającą wiek dla czynnego prawa wyborczego do lat 25, a dla biernego do lat 30. Ponadto senator Kasznica zgłosił wnioski mniejszości na plenum o skreślenie zasady proporcjonalności wyborów i o powołanie do życia Trybunału konstytucyjnego.

Gabinet Poincarego otrzymał votum zaufania, olbrzymią większością głosów.

Paryż, 27. 7. (PAT.) Oświadczenie rządowe, złożone na dzisiejszym posiedzeniu Izby deputowanych stwierdza, że rząd utworzony został w duchu zgody narodowej, aby zażegnać niebezpieczeństwo finansowe. Rząd jest głęboko przekonany o możliwości szybkiej naprawy finansów i podniesienia kursu franka. Projekty przedłożone Izbie umożliwią pokrycie niedoborów i zapobiegną niebezpieczeństwu inflacji przy pomocy dodatkowych podatków i przeprowadzenia oszczędności.

Paryż, 27. 7. (PAT.) Na życzenie rządu, który postawił kwestję zaufania, Izba 358 głosami przeciw 131 uchwaliła wniosek o odrzucenie wszystkich interpelacji w sprawach finansowych.

Prezes Rady ministrów Poincare, złożył szereg projektów, przewidujących stworzenie nowych źródeł

dochodu, i zaproponował taką procedurę, któraby zapewniła szybkie załatwienie projektu, co Izba przyjęła 418 głosami przeciw 131.

Za votum ufnosci głosowali republikanicy socjaliści, radykałi socjalni, posłowie lewicy radykalnej, republikańskie lewicy, demokratyczna lewica republikańska, demokraci, demokratyczna umiata republikańska i niezależni, zaś przeciw komuniści, socjalni komuniści, radykałi.

URZĘDNICY DEMONSTRUJĄ ZA PODWYŻKĄ PŁAC.

Paryż, 27. 7. (PAT.) Godz. 18.30. Grupa funkcjonariuszy państwowych usiłowała demonstrować przed gmachem Izby deputowanych na rzecz podwyżki płac, została jednak rozprószona przez policję. De zająć żadnych nie doszło.

Z prasy ruskiej.

Dookoła afery szpiegowskiej. — Rewizje i aresztowania.

Lwów, 28 lipca.

W sprawie afery szpiegowskiej pisze „Dito“:

„Z różnych stron kraju przychodzi do nas wiadomości o rewizjach i aresztowaniach wśród Ukraińców. Czy wszystkie te rewizje stoją w związku z odkrytą „afere szpiegowską“ — niewiadomo.

Na wszelki wypadek conajmniej dziwnie wyglądają rewizje i mocne aresztowania u ludzi, nie poczuwających się wogóle do niczego. Czy to przypadkiem nie nowa próba sterroryzowania i przestraszenia Bogu ducha winnych ukraińskich obywateli, jak to praktykuje się na „Kresach“ od czasu ich przynależności do Polski? Bo tak jakś wygląda...“

W innym miejscu czytamy: „Dla dopełnienia informacji o rewizjach we Lwowie dodajemy, że pierwszego dnia odbyła się rewizja w mieszkaniu p. J. Poluhy, już 38-ma z rzędu. Naszła policja i mieszkanie red. Dm. Palijwa, aby przeprowa-

dzić rewizję, ale rewizji nie przeprowadziła, bo red. Palijwa był wtedy na urlopie poza Lwowem, a mieszkanie było zamknięte. — Z Jarworowa piszą nam, że tam aresztowała policja 22 b. m. Ostapa Prokopowicza, a 23 b. m. dwóch braci Charchalisów, Mikołaja i Ostapa, studentów uniwersytetu. Aresztowanych w Jarworowie wywieziono do Lwowa, a stąd dalej na zachód, podobno do Krakowa. Zawiadamiają nas, że w sobotę, 24 b. m. lwowska policja wyjechała autem do Winnik i aresztowała właściciela Michała Marklewicza ze wsi Podbereziec“.

NADUŻYCIA W URZĘDZIE SKARBOWYM W ŁODZI.

Łódź, 27. 7. (AW). W tutejszym Urzędzie skarbowym wykryto nadużycia, dokonane przez urzędnika Marjana Fersztenberga. Nadużycia sięgają sumy kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Pod znakiem czasu.

O CZEM MARZA MŁODE DZIEWCZETA?

Lwów, 28 lipca.

W jednym z pism pozalwowskich znajdujemy następujące ogłoszenie:

„Młodziutka panienka pragnie poznać bogatego pana w celu ułatwienia jej wstępu do szkoły filmowej”.

Anteus taki, umieszczony w dziale ogłoszeń matrymonjalnych zapewne przez pomyłkę, gdyż o małżeństwie nie było tam mowy, mógłby budzić oburzenie swym otwartym cynizmem, gdyby równocześnie nie rozbrajał naiwnością.

Jakieś młode stworzenie, podziwiająca z ekranu gwiazdy filmowe światowej sławy, marzy o ośniewającej karierze, przepychu i rozgłosie i wierzy, że je niezawodnie osiągnie, skoro tylko znajdzie „bogatego pana”, który raczy protegować ubogą dziewczę w przemożnym świecie filmów i zaprowadzi ją w kraj dolarów, sławy, szczęścia... Nie zastanawia się nad tem, jakiej zapłaty ów wymarzony dobroczyńca za to zażąda — a może cena jest jej obojętna. Nie domyśla się cierniowej drogi, jaką każdy artysta przejść musi, zanim zdobędzie sławę — nie wyobraża sobie trudności wybicia się na pierwszy plan, ani konkurencji, intryg i zawiści ze strony tysięcy rywali, nie zdaje sobie sprawy, iż zawód aktora filmowego wymaga nie tylko warunków przyrodzonych, ale i zawodowego przygotowania.

A przede wszystkim — nie przeznacza jak łatwo protektor, który się zgłosi, mógłby rozmarzoną gąszczem prowincjonalną wywieść w pole. Mielśmy już takie przykłady i we Lwowie... Ale nie odstrasza one widocznie całych rzesz młodych dziewcząt, które marzą dziś o karierze gwiazdy filmowej, jak marzyły ich prababki o królewiczu z bajki... (m)

OKULISTA

dr. Leon Gruder, ordynuje przy ul. Romanowicza 7, 2384 od godziny 12-1. 3—5.

OD ADMINISTRACJI: Czas odnowić prenumeratę na sierpień!

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów upraszamy o rychłe wyrównanie zaległości przez przekazanie na P. K. O. Nr. 153.215 lub przekazami pocztowymi, by nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma.

Stosunki w Kasie chorych m. Lwowa.

Lwów, 28 lipca.

Z zarządu Kasy chorych m. Lwowa otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

„Z powodu podanych przez niektóre dzienniki lwowskie wiadomości, jakoby „coś się psuło w lwowskiej Kasie chorych” — stwierdzam imieniem zarządu Kasy chorych m. Lwowa, że nietylko nic się w tej instytucji nie zepsuło, ale mimo ciężkie warunki gospodarcze, które na wszystkich Kasach chorych dotkliwie się odbijają, w lwowskiej Kasie chorych tok czynności jest zupełnie normalny, sprawniejszy nawet, aniżeli w latach ubiegłych.

Jest prawdą, że wypłata poborów lekarzy, a nawet urzędników administracyjnych i funkcjonariuszów odbywa się z pewnym opóźnieniem i że ten stan rzeczy trwa już od wielu miesięcy, natomiast wypłata zasiłków i wszelkich świadczeń, — należnych ubezpieczonym i chorym — dokonywana jest bez żadnej zwłoki. Sytuacja pod tym względem jest obecnie nawet lepsza, niż np. w roku ubiegłym, gdyż wówczas w miesiącach letnich Kasa nie była chwilowo w stanie pokryć przyznanych chorym zasiłków.

Ograniczenie świadczeń Kasy nie odnosi się w zupełności do chorych ubezpieczonych, dla nich bowiem świadczenia są coraz wydatniejsze

i doskonalsze, a skarżyć się mogą na działalność Kasy chyba tylko członkowie zdrowi, usiłujący bezprawnie uzyskać zasiłek na wyjazd. Setki chorych, leczących się obecnie w naszych sanatoriach, uzdrowiskach i miejscowościach klimatycznych, świadczą o bezpodstawności wszelkich w tej dziedzinie zarzutów.

W sprawie rzekomo bezprawnego zawieszenia czynności „Komisji Administracyjnej” — stwierdzam, że posiedzenia jej nie odbywają się, — gdyż jest chwilowo zdekompletowana. —

Zarządzenie to zostało wydane przez prezydium zarządu, które też w zastępstwie zarządu załatwia wszystkie sprawy bieżące. Interwencja komisji rewizyjnej w tej sprawie wywołana widocznie błędami informacjami, nie ma żadnego faktycznego, ani ustawowego uzasadnienia.

Pełniący obecnie obowiązki dyrektora p. Zakrzewski spełnia je w najściślejszym porozumieniu z prezydium zarządu, zgodnie z obowiązującymi przepisami i zasługującą na uznanie gorliwością i sumiennością. —

Przewodniczący Zarządu
Jan Szczyrek.

Rząd wobec spraw żydowskich.

Warszawa. (Tel. wł.)

Hajnt z dn. 26 lipca zwraca uwagę na zapowiedź uregulowania przez rząd w najbliższym czasie szeregu spraw żydowskich, o które reprezentacja żydowska w Sejmie dotychczas walczyła bezskutecznie. Każdy rząd był dotychczas liberalniejszy od Sejmu, a tragizmem sytuacji było, że przedstawiciele narodu wybrani z wyborów demokratycznych są w większości swej bar dziej pravicowi niż rząd.

ZIAZD MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH W RYDZE.

Ryga, (Tel. wł.)

Rząd łotewski rozesłał zaproszenia na Zjazd Ministrów Spraw Zagranicznych Państw Bałtyckich. Na Zjazd ten, który odbędzie się w pierwszych dniach sierpnia wyjechać ma także minister Zaleski.

PROLONGATA POŻYCZEK DLA ROLNIKÓW.

Warszawa, (Tel. wł.)

W uwzględnieniu przesilenia gospodarczego w rolnictwie, Ministerstwo rolnictwa, za zgodą Ministerstwa skarbu, upoważniło Bank rolny do prolongowania terminu spłaty pożyczek, udzielonych w latach 1919 do 1922 z tytułu akcji pomocy rolnej do czasu zrealizowania przez rolników zbiorów tegorocznych i wyznaczyło ostateczny termin spłaty tych pożyczek do dnia 30 listopada 1927.

UWOLNIENIE ARMII CZESKIEJ OD WPLYWÓW POLITYCZNYCH.

Praga, (Tel. wł.)

Projekt rządowy co do prawa wyborczego dla wojskowych, odnawia tego prawa wyborczego oficerom i żołnierzom, urzędnikom wojskowym i żandarmom, pozostającym w służbie czynnej.

Także osobom, powołanym na ćwiczenia wojskowe, nie będzie przysługiwać prawo wyborcze przez czas trwania ich służby.

Odświadczenie „Kurjera Lwowskiego” z 29. 7. 26.

SŁOWA WE KRWI. *)

To nie słowa krwawe, ale słowa, które pulsują w organizmie człowieka, zwanego poetą. Jego krwią są słowa, a słowa te, są jego jedynym narzędziem. „Nie mam żadnego zajęcia: Jestem tylko łowcą słów” (6).

Jest to wyznaczenie pełne prostoty, ale i samowiedzy. Niema w niem przechwałek, gróźb, szumnych zapowiedzi, a jest poczucie siły i mistrzostwa formy.

Czasem słowa poety „w mece, w rozkoszy krzyczą rozedrgane”, czasem czerwienią się „hymnami buntowniczymi”, czasem ich „gniew rozdziera niebios strop”, czasem rąbia „jak tasakiem w głowę”, są „ostre i złote... przeźne i drapieżne, jak lwy!” (17) i biją „w możnych i tyranów”. Niekiedy mają „błysk ostrej stali” (18). Niekiedy zaś służą do żonglerskiego „Hokus-pokus” (42).

Te przenośnie i porównania mówią o opamowaniu słowa. I mógłby kto, nie znający twórczości Tuwina, powiedzieć, że jest to samochwalstwo. Ale ten autor mnóstwa dro-

binych wierszy, wykazał już doskonałość formy, a w tym ostatnim zbiorze, dowiódł dojrzałości talentu i poważnego pojmowania swojej działalności, powiedzmy: postłannictwa.

Postłannictwa poety. Do użycia tego niedziesiątego wyrażenia upoważnia nas jego „Prośba o piosenkę” (18):

„Jeżeli, Stwórco, posiadasz Słowo,
[dar Twój świetny,
Spraw, by mi serce biło gniewem
[oceanów,
Bym, jak dawni poeci, prosty i szlachetny
[ochetny
Wichurą krwi uderzył w możnych
[i tyranów”.

(podkreślenie moje).

Jest w tej prośbie duma i pokora, jest ambitne pragnienie i pokorna niepewność. Czasem zmika jedyna i druga i występuje samowiedza: „Nie gorszym ci jestem kościołem, niż granitowe katedry” (76).

Może te „słowa” Tuwina nie znajdują uznania, może ktoś posądzi go o pyszałkowatość, ja osobiście uważam, że jego poezja ma krew i ciało, że przy swej miniaturowości ma żywotność, teźyznę i szlachetność, a przede wszystkim cel, piękno i sens, które zdolają pochwylić czytelnicy,

myślący kategoriami nie zblazowanych pięknoduchów, lecz poważnych pracowników na ziemskim utorze, gdy zaśękną za poezją — nowoczesną.

Są, oczywiście, w tym zbiorze i wiersze, odległe od wszelkiego patosu (Nagle spojrzenie — Cocktail — Hokus pokus — Madrygal), lecz i one mają swoje głębokie uzasadnienie: wszak poeta jest „łowcą słów”, autorem „słopiewni” i „barwistanów” i wolno mu śpiewać, jak ptakowi, który wsłuchuje się w swoje trele.

Natomiast bardzo znamienne są wezwania tego rodzaju: „Rwać, drzeć na strzępy Wasze sonety, tirlitryolety, Kpy! Niechaj poezje znie-nawidzą Mde i płowe Panny lubieżne! Słowem do krwi! — jak tasakiem w głowę!” (177).

Bardzo wybitny ton nadają zbiorowi wiersze, tworzone pod takim hasłem: „...nie hymnów trzeba Tym, którzy w zżartej piersi pod brudną koszulą Czczę serca noszą, krzycząc za kawałem chleba. A bieżą za orkiestrą, co gra capstrzyk królom”.

Na ten ton socjalny nastrojone są perełki zbioru: Nędza, Żydek, Skwar nędzarzy, Buty.

Jest wogóle w tym zbiorze różnorodność tonów, nie wyłączając i politycznego. Analiza poszczególnych

wierszy, doprowadziłaby do ciekawych odkryć: jak się trawi dusza poety i jak się szybko zużywa. Jest gaśnika wierszy, która rzuca światło na tempo dzisiejszego życia. Musi ono biec bardzo szybko, skoro poeta, przekroczywszy zaledwie trzydziestkę, rad cofa się w czasy „młodości”, aby odpocząć „w snach dawnymi bawiac się wiosnami” (63) i obaczyć siebie „Z tamtych lat niedźśpiewanych, Z przed dziesięciu, z przed piętnastu” (10).

Nie uśmiechajmy się jednak, gdy powie: „tylko lat minęło”, bo z tych wycieczek w przeszłość przymosi on takie piękne wiersze, jak: Muza, czyli kilka słów zaledwie, — Wtedy, — Nad Cezarem, — Wieczorny wiersz, — Poprostu — lub Wspomnienie.

Nie jest to jednak ucieczka od rzeczywistości, bo „Niema ziemi, na którejbym spoczął.. Nic mnie, nie nie uspokoi, Nic w porywie już nie zatrzyma, Wiecznie otworem nade mną stoi Niebo - ziemia moja rodzima” (29).

I nie jest tak źle, jakby się zdawało, bo niegdyś „Kiedy wszystko było budzącą się piosnką, Byłem jeszcze szczęśliwszy. Dziś jestem tylko szczęśliwy” (49).

W. J.

Juljana Tuwina, Wacław Czarski i Ska, Warszawa 1926.

List z nad kanału La Manche.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Dieppe, w lipcu.

Paryż jest teraz kotłem rozrzanej smoły i ludzie bez śmiej waluty, zmuszeni w nim przebywać mają doskonałą sposobność zapoznania się z pierwszą fazą pozagrobowego życia. W Paryżu jest ziemia przykryta asfaldem a niebo — rudymi oparami dymów czyli dwa najważniejsze atrybuty doczesności nie odgrywają większej roli w życiu miasta. I tylko dlatego spotykamy tu taką mnogość postów — upartych poszukiwaczy owych zaginionych elementów. Skutek jest ten, że wszystko z czem się spotykamy na gruncie paryskim jest mniej lub więcej nieudolnie fałszowane. Przy dobrej woli czyli przy minimum krytycyzmu można się przyzwyczaić i do rzeczy fałszywych. W dziedzinie polityki doszła owa dobra wola do gigantycznych zaiste rozmiarów. Nadszedł taki czas, że państwo nie może długo wytrzymać w jednym gabinecie. Jest to potrzeba przewietrzenia — zarazie bez widocznych efektów. Przeciwnie. Odór wzmaga się z każdym dnem.

Ponieważ list jest datowany z nad morza, należałoby cośkolwiek o normandzką miejscność portową, Dieppe powiedzieć. Jedną z najbardziej zachwycających właściwości, jakie posiada, jest fakt, że znajduje się tylko o 3 godziny oddalenia od Paryża. Ta sama odległość dzieje ją również od Anglii. Spotyka się tu prawie wyłącznie Anglików, przeżartych bakcyliem mieszczaństwa do szpiku kości. Między przedziwnym Anglikiem a tem, co nazywamy naturą leży przede wszystkim garderoba. Czy jest burza, czy słońce, spłokota w południe czy też zmierzch — twarz jego i postawa nie zdradza żadnej zmiany. Tylko ubrany jest inaczej. Poprzez spodnie komunikuje się z wszechświatem. T. zw. pruderja, charakteryzująca podobno Anglików jest tylko chytrą interpretacją prawa własności. Angielka chowa wszystkie swoje wdzięki dla tego, który ją prawnie nabył i tylko dlatego wędruje nad brzegiem w kolosalnym płaszczu, zakrywającym wszystko wątpliwe i niewątpliwe. Rodowita Francuska, z tego punktu widzenia oglądana, jest stworzeniem prawdziwie uniwersalnym, obdarzonym sentymentem humanitarności w najrozleglejszym znaczeniu tego słowa. Jest rozrzutna i nie rozróżnia się. Tylko ludzie skąpi mają szczególniejsze dyspozycje do „ciągów dalszych“. Wyhodowanie Francji jest wzniosłym symbolem wyższości jej przeznaczenia.

Morze — że wrócimy do rzeczy poważniejszych — jest w Dieppe o wiele bardziej sobą niż w innych stro-

nach Francji. O kolorze zielono-stalowym, burzliwe i dzikie. Wysokie, prostopadłe skały tworzą dość ponure tło. Morze nie jest w żadnym wypadku dostosowane do kąpiących się w niem kreatur. Na południu istnieją pod tym względem daleko idące podobieństwa. W Dieppe są goście zazwyczaj lekkliwi, obserwując przyplawy i odpływy. Nie dowierzają tym nieregularnym falowaniom. Często całkowicie ubrani, tylko bez obuwia burzą kosztowny szmaragd i absolutną brzydota swych ruchów i rozdzierająco szumiącą balwaną, szambioną przez nieestetyczną czeredę. Ciekawe, że tam gdzie niema piękności, powstaje ad hoc obrzydliwe spleśniała moralność — jako odszkodowanie. Ale Bóg potrafi odróżnić jedno od drugiego — gdy nadejdzie dzień.

Z najzupełniejszem natomiast zaufaniem odnoszą się goście do kasyna gry, najwspanialszego budynku w tem mieście. Zapchane tłumami od rana do późnej nocy, od strony morza iluminowane, ma także swoje przyplawy i odpływy. Niema tam hazardowej gry — stawki są skromne, w sam raz by podrażnić regularnie funkcjonującego syna albitonu. Ani zbyt nie grozi, ani dużo nie przyrzeka. Stąd pietyzm dla tej instytucji, ucieleśniającej zasadę strawną równowagi.

Codziennie o 3 popołudniu zawija do portu parowiec z Nieuhaven. Tuż przy porcie czeka ekspres do Paryża. Między okretem a pociągami leży 15 cm odległości. Na dworcu St. Lazare czekają znowu auta. Za 20 lat bogacze będą mieli zdegenerowane nogi. Bogacze nowoczesni nie używają nóg. Na koszt tych ostatnich rozwija im się mózg, jak obrzymi wodnisty pęcherz. W okresie przewrotów pęcherza takie pękają.

Szczególną osobliwością miasta Dieppe są nowoczesni jaskiniowcy: ubodzy rybacy, mieszczący w czarnych dziuplach skał wraz ze swoim licznym potomstwem. Goście wychodzący z kasyna mogą o kilka kroków dalej obserwować ciekawy tryb życia „współbraci w Chrystusie“ i pogłębić na miejscu swoją wiarę w sprawiedliwy układ rzeczy na starym kontynencie. Ażeby wszystkich obywateli bez wyjątków wciągnąć w twórczą pracę, magistrat ściąga wcale okazały podatek za każdą jamę. Realizuje prawdziwie po katońsku złotą dewizę. Egalite zniżając dostojny pył z przegniętych butów, tradycji.

Ale rybacy są pogodni i wietrzają codziennie obfity połów.

Szczęść Boże!

A. Dan.

Rozruchy na tle religijnem w Rosji.

Ryga. (Tel. wł.).

W Odesie przyszło do starcia między zwolennikami t. zw. „żywej cerkwi“, popieranej przez Sowjety, a zwolennikami cerkwi dawnej. — Walka wybuchła w cerkwi położonej w dzielnicy robotniczej.

Trzech popów żywej cerkwi, chcących zagarnąć cerkiew, zostało pobitych dotkliwie. Poturbowano też 15 osób z tłumu. Policja nie mogła sobie dać rady z tłumem. Wezwano oddział konnicy. Tłum pobit też ciężko przechodniów, którzy

wyrażali się ironicznie o całej awanturze. Cerkiew opeczetowano.

RUN OBCYCH NA FRANCJE.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Konsulat francuski w Wiedniu udzielił w ostatnich sześciu tygodniach ponad 70.000 wiz. W Paryżu i licznych zdrojowiskach francuskich bawi obecnie około 8 milionów obcych, po największej części Amerykanów, Anglików i Niemców. Ci ostatni realizują na tej drodze — niewykonalne w czasie wojny hasło... à Paris!..

Z SĄDU WOJSKOWEGO.

Wyrok w sprawie prokuratora wojskowego w Stanisławowie.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, 27 lipca.

Rozprawa przeciwko por. Michałowi Pawliszynowi, która pod przewodnictwem ppłk. dr. Stampila rozpoczęła się w Stanisławowie jeszcze w piątek, zakończyła się wczoraj ogłoszeniem wyroku.

Przed zamknięciem postępowania dowodowego, żądał prokurator wojskowy mjr. dr. Schlafenberg odstąpienia sprawy do śledztwa celem uzupełnienia. Sąd wniosku tego nie uwzględnił.

Nastąpiły przemówienia prokuratora oraz obrońcy adw. dr. Aleksandra drowicza ze Lwowa.

Następnie przewodniczący ogłosił wyrok, uwalniający oskarżonego od zbrodni nadużycia władzy urzędowej, popełnionej przez zaliczenie

dziej na podstawie fikcyjnych dokumentów podróży, od zbrodni sprzeniewierzenia grzywien. Inkasowanych od zasądzonych w charakterze oficera sądowego, oraz od zbrodni kradzieży rewolweru na szkodę swego podwładnego podoficera.

Natomiast został por. Pawliszyn uznany winnym przestępstwa wojskowego, fałszywego meldunku przez podawanie większej ilości dni podróży, aniżeli to w rzeczywistości miało miejsce, oraz przestępstwa zaciągania pożyczek u swoich podwładnych i zasądzony na karę twierdzy przez 6 miesięcy.

Prokurator zgłosił zażalenie nieważności. Oskarżony zastrzegł sobie 3 dni do namysłu.

—XOX—

Zderzenie tramwaju z wozem kolejowym.

11 osób rannych.

Warszawa, 27. 7. (PAT). Jak donoszą pisma, o godzinie 14-tej po południu, na placu przed dworcem gdańskim miała miejsce katastrofa zderzenia się wozu tramwajowego ze specjalnym wagonem kolejowym,

służącym do przewozu piasku z Włocławka. Wóz tramwajowy ugodzony został w bok tak silnie, że wywrócił się, a 14 osób odniosło ciężkie i cięższe obrażenia.

—XOX—

Ujęcie międzynarodowego oszusta.

Wiedeń. (Tel. wł.).

W Wiedniu ujęto dawno poszukiwanego międzynarodowego oszusta Anglika, Herberta Barry, którego „działalność“ odbywała się głównie na okrętach, zdążających do Europy.

Barry, który występował jako elegancki, bogaty turysta, wyłudzał od przygodnych znajomych, głównie

kobiet, znaczne sumy na „cele dobroczynne“. W 2 wypadkach udało mu się zdobyć ponad 50.000 szylingów. Policja wiedeńska przyaresztowała go na prywatnej ulicy w śródmieściu. Znaleziono przy nim poważniejszą sumę. — W dzień później ujęto jego współnika, który również posiadał znaczną sumę pieniędzy.

—XOX—

Straszna katastrofa samochodowa w N. Jorku.

Nowy Jork, 27. 7. (AW). Na jednym z przedmieść Nowego Jorku — przepelniony letnikami samochód przewrócił się na ostrym zakręcie drogi, przyczem ze względu na wy-

sokość autobusu, upadek licznych pasażerów z dwóch pięter zakończył się przeważnie śmiercią. Zabiły się 22 osoby, zranionych 34, niemniej wyłącznie dzieci i kobiety.

—XOX—

Kinoteatry w Małopolsce zastrejkują.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27 lipca.

W tutejszych sferach kinoteatralnych rozszalała się pogłoska, że Związek właścicieli kinoteatrów w Małopolsce ma się przyłączyć do akcji strajkowej kinoteatrów war-

szawskich dla poparcia ich postulatów oraz dla przeprowadzenia również na terenie Małopolski obniżki podatków komunalnych od biletów wstępu.

Z TEATRU.

„Qui Pro Quo“

w Teatrze Wielkim.

Lwów, 28 lipca.

Niezawodnie nie żałują artyści warszawskiego teatru „Qui pro quo“, że przyjechali do Lwowa na jałowy czas kamikuty — ani też dyrekcja teatrów lwowskich, iż temu wesołemu gromu udzieliła gościny na deskach „Nowości“. Na ulicę Słoneczną ciągną codziennie tłumy, a miły kontakt rozbawionej widowni ze sceną, tętniącą życiem, dowcipem i humorem — jest wyrazem powodzenia aktualnych, pełnych frywolnej finezji rewji.

Zawdzięczamy to zarówno autorom — Julianowi Tuwimowi i Marianowi Hemarowi — jak całemu

znakomitemu zgramemu i dobranemu zespołowi z konferencierem Jarosłyszynem i miłą śpiewaczką Hanką Ordonówną na czele. Ta ostatnia święciła zwłaszcza onegdaj triumfy jako solenizantka w dniu świętej Anny. Scena zmieniła się w ogród przeslicznych kwiatów, które w licznych, olbrzymich koszach ofiarowano artystce. Z bogatego programu podobała się ogólnie parodia „Halki“ Moniuszki, przerobionej rzekomo dla francuskiego „Casino de Paris“, oraz satyra polityczna z sylwetką p. Skrzyńskiego. „Qui pro quo“ rozporządza znakomitym baletem.

Dobrze byłoby nakłonić to sympatyczne towarzystwo, by jeszcze czas jakiś pozostało we Lwowie.

M. H.

„Wiosenny” konkurs

„KURJERA LWOWSKIEGO” ogłoszony w maju br.

na najpiękniej ozdobione kwiatami balkony lub okna

zbliża się do rozstrzygnięcia.

Wiele zgłoszeń kompetujących o udział w konkursie posiadaczy ozdobionych okien i balkonów już wpłynęło.

Ostateczny termin nadsyłania zgłoszeń oznaczamy

do końca lipca b. r.

Poczem podamy zgłoszenia do wiadomości Czytelników, którzy

drogą plebiscytu rozstrzygną o przyznaniu nagród.

Do udziału w konkursie uprawnia nadesłanie 3 wypełnionych kuponów, które Czytelnicy nasi znajdują w „Kurjerze Lwowskim” w pewnych odstępach do końca b. m.

Wypełnione wszystkie 3 kupony nadsyłać należy w kopercie pod adresem Redakcji „Kurjera Lwowskiego” („Konkurs wiosenny”).

Przypominamy, że nagród będzie 5—6.

Lichwa na letniskach.

Lwów, 28 lipca.

Z Warszawy donoszą, że wobec lichwiarskich cen mieszkań w letniskach podmiejskich, województwo warszawskie wydelegowało urzędników do tych letnisk celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności sądowej. Województwo wydało starostom polecenie, by stale sprawdzali stan cen w letniskach i co tydzień przysyłało do urzędu wojewódzkiego szczegółowe sprawozdanie, dotyczące wysokości cen i przedsięwziętych środków w walce z lichwą letniskową.

Byłoby bardzo wskazane gdyby także i inne województwa zabrały się radykalnie do tępienia lichwy nie tylko na letniskach, lecz także i w zdrojowiskach małopolskich.

Praktykuje się tam zdzierstwo niesłychane a winnych nie poclągają się do odpowiedzialności. Przymus paszportowy i olbrzymie opłaty uniemożliwiają wyjazd za granicę, a

w kraju wyzyskują nielitościwie biedaków, którzy ratować muszą zdrowie i życie.

Dla ułatwienia interwencji władz letnicy i kuracjusze donosić powinni władzom (starostwo, policja etc.) o każdym nadużyciu i to nie anonimowo, lecz z podaniem adresu. W takich wypadkach władze interweniować muszą. Inne narzekania gołosłowne nic nie pomogą.

PRZEBUDOWA WARSZAWSKIEGO WĘZŁA KOLEJOWEGO.

Warszawa, 26. 7. (AW). Prace nad przebudową węzła kolejowego warszawskiego postępują naprzód. W przeciągu dwóch miesięcy zostanie ukończony nasyp na Saskiej Kępie oraz wykop przy ul. Żelaznej — gdzie rozpocznie się tunel. Roboty tunelowe pod ul. Braacką będą ukończone z początkiem grudnia.

Niesłychany zamach magistratu lwowskiego na letnisko Brzuchowice.

Lwów, 28 lipca.

Brzuchowice, to największe płuco Lwowa, to konieczne uzupełnienie jego zdrowotności, zostało skazane na zagładę.

Oto gmina m. Lwowa, będąca właścicielką lasów brzuchowickich, postanowiła cały las położony po lewej stronie toru kolejowego wyrąbać, a to rzekomo celem poprawienia swoich nadwreżonych finansów.

Piękne, potężne, wymiaste sosny, liczące po kilkadziesiąt, ba nawet ponad sto lat, ponumerowane, podklasyfikowane i już w najbliższych dniach ma się rozpocząć wyrab „twaru”.

Znakując ma przeczudna Aleja Mickiewicza, cel wyciężek tysięcy Lwowian w skwarne dni letnie.

Gdyby zagranicą wydano podobny wyrok na park stanowiący przepiękną naturalną ozdobę i higieniczną konieczność dla brudnego, zapylonego i niezdrowego miasta, nie tylko mieszkańcy miasta, lecz cały kraj podniósłby protest przeciw takiemu barbarzyństwu.

W ostatniej chwili i — co daj Boże — nie zapóźno właściciele realności w Brzuchowicach, wybrali z pośród siebie delegatów, którzy mają u wszystkich kompetentnych czynników jaknajenergiczniej zaprotestować przeciwko temu wandalizmowi.

Mamy nie tylko nadzieję, lecz pewnością, że starania tej delegacji uwiecznione zostaną pomyślnym skutkiem i drakoński, bezmyślny wyrok zostanie zniesiony.

Sprawa powyższa dała impuls do podjęcia kroków, celem wskrzeszenia istniejącego przed wojną Stowarzyszenia właścicieli realności w Brzuchowicach, któreby miało stać na straży interesów letniska.

Liczni ubiegłej niedzieli zebrani właściciele jednogłośnie oświadczyli się za jaknajszybszym wskrzeszeniem towarzystwa, co prawdopo-

dobnie nastąpi już w najbliższą niedzielę, a wybrany na razie komitet tymczasowy ma natychmiast rozpocząć akcję sanacji wcale nieuropejskich stosunków, panujących obecnie w Brzuchowicach.

Dr. O.

ZBRODZIA NA GÓRNYM ŚLASKU.

Cieszyn, w lipcu.

W Chorzowie wyłowiono ze stawu zwłoki mężczyzny. Na ciele jego stwierdzono: na głowie rany, śluz na szyi i szereg obrażeń cielesnych. Policja stwierdziła, że są to zwłoki 24-letniego urzędnika fabryki związków azotowych w Chorzowie, Rajmunda Borka. Sekcja wykazała, że Borek został uduszony a następnie wrzucony do stawu. Śledztwo wykazało, że Borek był prezesem oddziału związku powstańców górnośląskich, i miał swoich wrogów politycznych. Policja w Chorzowie w związku z zamordowaniem Borka, dokonała szeregu rewizji wśród ludności niemieckiej.

POŻAR PUSZCZY HOŁOBICKIEJ.

Warszawa, 27. lipca.

Donoszą z Wilna, że puszcza Hołobioka została objęta pożarem. Znajdująca się w środku puszczy wieś Lipowo otoczona jest morzem płomieni. — Akcję ratunkową oprócz organizacji cywilnych prowadzi oddział K. O. P.

ANGIELSKA POŻYCZKA DLA WĘGIER BUDAPESZT, (Tel. wł.)

W Budapeszcie odbyły się konferencje między przedstawicielami rządu węgierskiego, a reprezentantem Banku Rotschildowskiego w Londynie Stefanem. Podpisana została umowa w sprawie pożyczki 2 milionów funtów szterlingów, którą komitety węgierskie otrzymają na budowę dróg.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego” z 29 7 1926.

ROMAN DRAGAN.

5

GRZMOT.

(Ciąg dalszy).

Zanurzył się w konaple, dymiące pachem okwiatu, przebrnął liany powoju, z największą ostrożnością pomykał gęsta, o miodowych zapachach utuloną knieją słodkiego groszku, w susach miał tyse głowy kapust, aż wreszcie jak waż przesunął ciało otworem w kolącym garszczu zywoplotów i rozpoczął uważny przegląd granic dworskiej zagrody.

Weszył po zapadłych kątach, obchodził splecione krzaczyska zielisk i dzikich bzów, przystawał, nasłuchiwał, z powietrza chwycił psim nozdrzem tylko znane zapowiedzi niespodzianek, lecących z prądami mocnych wiatrów.

W tej chwili od strony zwałonego gumniśka doleciał ostry, odrażający swąd.

Pies skupił w oczach całą moc podrażnionych nerwów, przebił ciemności i na rumie kamiennego muru zobaczył... Mrukała.

— Dość nisko — zauważył, pomykając bez szelestu klombikiem agrestu i porzeczek. — Byłe nie sploszczyć! W udalym skoku można uca-

pić wprost za łep. Praojcze wszelkich psów, bądź ku pomocy!

Po tym rzetelnem westchnieniu zaczął ostrożnie stapać przez zagon buraków.

— Przebrzydły porost! — warknął z goryczą. — Za każdym krokiem kłapie szerokim liściem.

Lecz cóż to? W okamgnieniu poderwała kota niewidzialna podniecia; stanął, nastroszył sierść i błyskawicznym rzutem wskoczył na rosochatą sliwę. Usiadł w przegięciu widlastego pnia, parę iskrzących ślepi utopił w przyziemnych zarościach i pod i pod płachtą szerokiego lopuchia dostrzegł drgający dysk.

— Zapewne pohajesz na nopuschy? — zaintrygował ironicznym sopranem.

— Milcz, wymiataczu własnego podogonia! — ryknął Grzmot i jak strzała wyleciał z ukrycia w górę. Opadł zaraz bez zdobyczy, lecz w paszczy ucozył kościsty, włochaty tizon.

— Urwałem mu ogon! — zawył z nieopisanej radości, z rozkoszą słuchając wrzasku zrannego kota.

Jak opętany gnał na wszystkie strony, a skoro zaświtało, wpadł do kuchni i z triumfem na patelni złożył Mikołajowi puszysty ogon.

Co za sukces, jaka rozkosz! Zapomniał nawet o posiłku, gonął, szczeakał, z nycerską pychą obnosił

ogon wśród kur, z podziwu hłaśnie gdałających i opastemu wleprzowi dziwy opowiadał o niezwykłym zdarzeniu.

— Pójdź jeno i spojrzysz!

Grubas przychodził, flegmatycznie obwąchał zdobycz, mlasnął raz, drugi z odrazą i z miną dziedzicznie obciążonego malkontenta zmierzzał wprost do bagienka, chrząkając ponuro:

— Czem jest koci ogon wobec orzechwiągłej kapteli w kałuży?

— Bawian gruboskórny!! — mruzczał urażony Grzmot.

— — — — —

Pewnego razu panienka, wróciwszy z sąsiedzkich odwiedzin, przywiozła w zanadrzu przedziwną posturę: maleńkie to jak lasica wywracało koziolki i wspinało się po piersiach dziewczyny.

— Na sfere wilków! — warknął Grzmot — to bydlatko czartem traci. — Wprawdzie napozór mało szelma wygląda, lecz w jego niemowlęcych źrenicach już gorze jad niemiłości i obłudy. Ho! ho! nie będzie między nami zgody!

Wtem panienka zeskoczyła z wózka i przysiadła obok psa podsunęła mu pod nos białutki, ruchomy kłębek:

— Dukacik, przywitaj się, Dukacik!

— To kot!! — wykrzusił zdławionym głosem kudłaty Grzmot i w największym zdumieniu otworzył paszczkę.

— Pyrrh! — płonął ze strachu Dukacik i, udając olbrzymia, zeszywniał nagle i najeżył włosy.

Takiej zniewagi pies nie mógł ścierpieć, skoczył i palnął młokroba między 20te ślepie:

— Jak śmiesz malcze, porywać się na mnie! — szczeakał. — Czy nie wiesz, że mojem imieniem wilki straszą swoje dzieci?

Lecz w tej chwili wzięła sprawa nieprzewidziany obrót. Panienka, tułac do piersi kotka, z oburzeniem kopnęła Grzmota.

— Gburze! — syknęła — odchodząc.

Grzmot pozostał sam niepewny, odurzony; w pierwszym zakłopotaniu nie odcenił należycie położenia. Sikułony poszedł do budy i w cichoci samotni wypełzała dopiero nie całkiem jasna, lecz jakaś okrutna myśl i bolesnymi skrętami poczęła świdrować mózg.

— Kotu zaprzedała duszę! — chichotał za węgłami wiatrak.

— Ciebie odepchnęła, jak wstępnego ptaza! — ćwierkał mu świerszcz do ucha.

Pies dygotał cały wzburzony.

(C. d. n.)

Proces o nadużycia przy dostawie koców dla intendantury.

Białystok, (Tel. wł.)

Sąd tutejszy rozpatruje od 26-go b. m. sprawę o nadużycia przy dostawach koców dla Intendantury.

Na ławie oskarżonych zasiadają członkowie komisji techniczno-odbiorczej, która miała kontrolować wykonywanie przez fabrykantów białostockich dostaw koców i przyjmowanie tychże: major Kazimierz Dudek, (przewodniczący komisji), porucznik Ludwik Kamiński, i członek tej komisji Bernard Malinowski.

Komisja rozpoczęła czynności ale już w maju 1924 komenda garnizonu w Białymstoku przestała do D. O. K. Grodno raport o nadużyciach w tej działalności. Stwierdziła to komisja śledcza. Sprawę przestano do sądu wojskowego w Wilnie, który przekazał akta sądowi

okręgowemu w Białymstoku, ponieważ współwinnym oprócz majora i porucznika jest członek cywilny Malinowski.

Wszystkie koce dostarczone przez fabrykantów białostockich były lichego gatunku. Prace drugiej komisji fachowej trwały przeszło dwa miesiące i wykazały, że na 89.702 koców już przyjętych, zaledwie kilka było odpowiednich. Straty skarbu wyniosły około pół miliona złotych.

Stwierdzono, że komisja odbiorcza poświadczyła jednej fabryce białostockiej odbiór 3000 koców, podczas gdy dostarczono 2.400.

Podsądni nie przyznają się do winy. Wezwano na rozprawę kilku biegłych znawców i 30 świadków...

— XX —

Lotnik sowiecki w Berlinie.

Berlin, w lipcu.

Prasa sowiecka od dłuższego czasu przygotowywała przy pomocy krzykliwej reklamy lot Moskwa-Berlin, na samolocie zbudowanym całkowicie w Rosji sowieckiej. Lot ten miał być propagandą samowystarczalności lotniczej Związku sowieckiego.

Samolot wylądował na lotnisku pod Berlinem, witany przez niemieckich komunistów, którzy urządzili lotnikowi owację. Podróż z Moskwy do Berlina odbyła się z wieloma przeszkodami. Na przestrzeni Królewiec-Berlin samolot sowiecki lądował ni mniej ni więcej, tylko pięć ra-

zy z powodu defektów silnika, a wogóle podróż samolotem z Moskwy do Berlina trwała dwa razy tyle czasu, ile trzeba zużyć na przesłanie samolotu towarowym pociągiem. — Ten sowiecki „rekord długości lotu” naraził reklamowaną podróż sowiecką na śmieszność.

CENA CHLEBA WE FRANCJI ROŚNIE.

Paryż, (Tel. wł.)

Osiem dni temu uległa cena chleba we Francji wyższe. Od 29-go lipca obowiązuje nowa wyżka, wskutek której cena 1 kilograma chleba wynosić będzie 2 fr. 80 centimów.

Czy ziemia oddycha?

Doniosłe odkrycie słynnego astronoma.

Nowy Jork w lipcu.

W Waszyngtonie odbył się niedawno kongres nejwybitniejszych amerykańskich przyrodników. Wśród wygłoszonych referatów wzbudził wielkie zainteresowanie doczytowanego w świecie naukowym astronoma dr. E. W. Browna, kierownika obserwatorium w Yale. Prowadzi on od szeregu lat obserwacje nad ruchami księżyca. Dr. Brown przedstawił w swym referacie ciekawą teorię, twierdząc, że ziemia w perjodycznych odstępach czasu, które można określić na trzy do czterech lat, objawia regularne wdychania i wydychanie. Funkcję tę porównać można z czynnością olbrzymiego płuca. Stoi ona w ścisłym związku z trzęsieniami ziemi, oraz ze zmianami długości osi ziemskiej. Jest jednakże nierozstrzygnięte, jakie siły powodują to od-

dychanie ziemi.

Dr. Brown, przedstawił także rezultaty swych badań z dziedziny astronomii księżyca, które wykazują, że ruchy jego nie odpowiadają ściśle astronomicznym obliczeniom. Księżyc zdaje się raz spieścić, raz spóźnić.

Zjawisko to było już dawniej znane, jednak nie umiano go wytłumaczyć i uważano je za anomalię. Obserwacje dr. Browna, które trwały prawie dwadzieścia lat, stwierdziły, że nie jest ono anomalią, gdyż ruch księżyca odbywa się zgodnie z pojęciem astronomicznych kalkulacji, jednakże uczeni przy obliczeniach swych dotychczas wychodzili z innej założenia. Stanowisko astronomów w tym kierunku zmieni się z uwzględnieniem oddychania ziemi.

— XX —

Ze świata.

+ Pożar fabryki. W pobliżu Grenoble — jak donoszą z Paryża — spłonęła 26 b. m. doszczętnie fabryka biskwitów. Szkoda wynosi przeszło 10 milionów franków. 450 robotników straciło warsztat pracy.

+ Aresztowanie trucicielki kolejowej. W pociągu pospiesznym Warszawa—Praga aresztowano młodą kobietę, u której znaleziono podczas rewizji znaczną ilość chloroformu, gąbkę i zatrute papierosy. Śledztwo wykazało, że aresztowana usiłowała uspić jadącego z nią w przedziale lekarza, który jednak pociągnął sznur alarmowy i zatrzymał pociąg.

+ Nowa Powieść Gorkija. Masymsym Gorkij pisze wielką powieść, p. t. „40 lat”. Jest to historia ruchu politycznego i społecznego w Rosji, zapoczątkowanego w 80-tych latach.

+ Najwyższy drapacz amerykański. W Detroit w Stanach Zjednoczonych, rozpoczęto budowę drapacza, który liczyć będzie 83 pięter. Będzie to dom najwyższy na świecie. Plan domu jest dziełem architekta Polańka Jeszmonowskiego, który będzie też prowadził roboty.

— XX —

Udział „Kurjera Lwowskiego” z 29. 7. 1926

Kurjer Filmowy.

Robert Wiene i jego styl.

Wiene — to niestrudzony eksperymentator; już to jedno wyróżnia go wśród szeregu poprawnych nawet reżyserów, którzy dzięki osiągniętych już wynikom co kilka miesięcy, na tem samym kopycie kują nowy film. — Różnica między rzetelnym wysiłkiem artystycznym a łatwą pospieszną żurnalistyką zaznacza się także we filmie.

Film „Caligari” wyrobił Wienemu markę ekspresjonisty — artystyczne zniekształcanie otoczenia na modłę malarstwa ekspresyjnego lat ubiegłych mogłoby usprawiedliwić ten przydomek, gdyby nie było to raczej supremacją dekoratora nad reżyserem — choćby nawet w porozumieniu z nim.

Lecz wybór tematu, sposób opracowania go, operowanie światłocieniem w tonach wymyślnych i ponurych zdradzają powinowactwo rodzajowe Wienego z Poem, E. T. A. Hoffmannem lub Stroblem, czynią go filmowym przedstawicielem niemieckiej „Gruselgeschichte”. Lemury i fantomy, które kościotrapią ręką Veidta oddech nam w piersi zapieraają — koszmarności, która chłodnym oddechem zięje z jego filmów fascynują jak opętające wizje braciśzika Medarda. — Cezar — somnabulik pokutuje w dalszej pamięci i jeszcze po szeregu lat podnosi nad nami we śnie swój fatalny sztylet.

Siła suggestywna obrazów Wienego jest niezwykła i jak tajemniczą motyety pozostają zaprawianie czarem

pospolitych słów, tak tylko Wiene umie wywołać w nas obrazami dreszcz uroczystej grozy, poczucie zaświatowości — taka jest tajemnica każdego stylu. — Prymitywizm przemienia nas w ludzi pogodnych i prostych — (filantropijny sentymentalizm amerykańskich filmów to jeszcze nie świeżość i urok, którym oddecha Francis James, Cezanne...) — gotyk daje nam niebotyczną wzniosłość. — Wiene umie oszłomić nas atmosferą niestniejących wymiarów.

To, co uważam za główne niebezpieczeństwo Wienego — wystrawanie dekoracji malarskiej na pierwszy plan — przejawiało się odrazu w jego wielkim filmie, w „Caligari”. — Ale już w „Rękach Orlaca” twórca uświadomił to sobie. — Dekoracje i wnętrza — utrzymane zresztą w jednolitym stylu — tonęły w harmonijnym zamgleniu, nie rozpraszały uwagi wzrokowej; aktor był wysunięty na główny plan.

Tak na przykład fortepian był tylko czarną błyszcząca plama, drzwi były niespodzianką w ścianie, a okna — to tylko nieco jaśniejsze prostokąty. — Dramat rozgrywał się na rozedrganych ludzkich twarzach, ręce może nigdy jeszcze nie były tak wymowne...

Zjawiskowość wydarzeń wystylizowana została do najmodniejszych szczegółów — nawet tak realny, skutek, jak podrzucenie kartki na koldre, został podany w postaci smu: wyolbrzymiona twarz złoicy i ręka zawisała nad majaczącym we śnie. — Światłocień w tym filmie zrozumiano nareszcie jak ton w dobrze nastrojonym instrumencie.

Z pośród twórców niemieckiego

filmu fizjognomja artystyczna Wienego zarysowuje się najciekawiej. Brak przeglądu całego jego dorobku, brak kin o stałym klasycznym repertuarze, gdzieby odświeżyć sobie można w pamięci filmy godne zapamiętania, nie pozwalają na razie wszechstronnie zanalizować jego twórczość. — Chcę tu przy sposobności i w ogólnym zarysie dwa razy podkreślić, że coraz bardziej nagląca staje się potrzeba kin o starszym i wielkim repertuarze — w Niemczech już kina takie istnieją i świetnie prosperują. — Powiększa to w dwójnasób możliwości eksploatacyjne filmów naprawdę wartościowych.

Niech kapitał uświadomi sobie, że najbardziej kasowe są przecież filmy artystyczne i wielkie.

„GABINET FIGUR WOJSKOWYCH” i niektóre wnioski.

Są czasem filmy chybione, niepozabawione jednak względnej wartości — droga negatywną można dojść zawsze do pozytywnych wniosków. Takim filmem wydał mi się „Gabinet figur wojskowych”, reżyserji Paula Leni — ucznia Wienego, — który od mistrza prócz pewnych zalet przejął też główną wadę:

Przewaga elementu malarsko dekoracyjnego jest w niektórych szczególnie scenach tak przytłaczająca, że na statycznym tle obrazów aktor lub grupa (grająca w szachy) stanowią mały, ledwo ruchomy ośrodek. — Dziwaczność węzowych linii, geometria rozpasana niczego nam zastąpić nie może — choć pewien malarz, sąsiad mój w kinie, odżałować nie mógł, że obraz już zniknął, bo jeszcze niedość nim oczy

nasycił. — Nie wolno w żadnym wypadku postponować aktora lub grupę na korzyść jakiegokolwiek z innych elementów; równorzędne traktowanie wszystkich wartości obrazu, harmonijne sprzęgnięcie ich musi stać się zasadą, albowiem wszystko jest ważne — a jeśli się coś podkreśla i naprzód wysuwawieć musi to mieć specjalne „dialektyczne” znaczenie.

Jak dalece błahym i zbędnym staje się aktor, jak spada on do roli akcesorium w pogmatwanych obrazach, gdy piękna nawet wizja nie umie się powiązać ze znaczeniem jego roli jako człowieka — wykazuje trzecia historyjka z Kubą Rozpruwaczem. — Był to popis reżysera i dekoratora przy zupełnym prawie zbagatelizowaniu aktora — mała próbka, która dała nam przedsmak tego, co nazywa się „filmem abstrakcyjnym”. — Lecz aktor reprezentuje treść — usunąć go z kina, znaczyłoby zdegradować kino jako sztukę do stopnia wynalazku technicznego światelnego kalejdoskopu, który może bawić nasze oko, lecz wielkiej emocji artystycznej zawsze chybi. — Z omawianego obrazu zapamiętałem tylko widmowe obroty jakichś wiekańskich mienradów i kołujące karuzele — ale nie była to na wszystkie tony zorkiestrowana kompozycja filmowa. — Irrealizm snów jest wdziecznym polem dla twórców filmowych, ale symboliczna akcja sensorycznych widziadeł nie może tracić ludzkiego gruntu i nie powinna nićnąć na tle rozpatanych dekoracji. — Dlatego Rozpruwacza nie mógł grać aktor tej miary co Kraus, lecz pierwszy lepszy ktoś, któryby się w szal apaszowski zawinął.

Emil Schürer.

Jak Rząd wyzyska swe prawo dekretowania ustaw?

Rozległe plany w dziedzinie ruchu budowlanego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 lipca.

Dzisiejsze posiedzenie Rady Ministrów odbyło się po raz pierwszy w obliczu ustalonego już prawa dekretowania ustaw przez Rząd, które daje możliwość niekregowanego przeprowadzenia zamierzeń władzy wykonawczej.

Należy zwrócić uwagę na zapadłe na wniosek ministra skarbu uchwały, dotyczące wydania w najbliższej przyszłości szeregu ustaw.

W pierwszym rzędzie doniosłe znaczenie posiada projekt zmiany statutu Banku Polskiego w tym kierunku aby zachowując oczywiście należytą ochronę kursu waluty i wystrzegając się inflacji, umożliwić jednocześnie Rządowi powiększenie

obiegu pieniężnego. Jak wiadomo, Rząd zamierza, zgodnie z zapowiedzią premiera Bartla, jeszcze w bieżącym roku uruchomić na wielką skalę ruch budowlany i na ten cel przeznaczyć chce 100 milionów złotych.

W tym samym celu zostanie odpowiednio znowelizowana ustawa o rozbudowie miast, aby fundusze, wpływające z odnośnego podatku zostały istotnie na ten cel użyte.

Dalsze obrady Rady Ministrów odbędą się w przyszłym tygodniu i poświęcone będą dalszym projektom dekretów z mocą ustaw, które Rząd w najbliższej przyszłości wydać zamierza.

Ustawy, które wyda Rząd.

Przebieg wczorajszego posiedzenia Rady Ministrów.

Warszawa, 27. 7. (PAT.) Dziś na Zamku w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej, pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów, odbyło się posiedzenie Rady Ministrów poświęcone sprawie przygotowania ustaw, które rząd zamierza ogłosić na podstawie pełnomocnictw, jakie otrzymał od ciał ustawodawczych.

Na posiedzeniu dzisiejszym p. minister skarbu referował sytuację skarbową i finansową Państwa, stwierdzając stałą jej poprawę. Następnie przedłożył szereg projektów ustaw, dotyczących między innymi: zmiany statutu Banku Polskiego, nowelizacji ustawy bankowej, opracowania jednolitego ustawodawstwa akcyjnego, ustawy o ustaleniu odpowiedzialności osobistej i majątkowej osób korzystających z kredytów i gwarancji państwa, organizacji banków państwowych, o nowelizacji ustawy o rozbudowie miast w kierunku uruchomienia na cele budowy wolnych sum pochodzących z podatku od lokal, skodyfikowania ustawodawstwa asekuracyjnego, wydania prawa bilansowego, ustawy nakładającej na większe miasta przymusu budowania rzeźni, piekar-

ni elektrycznych i instalacji sanitarnych.

Pan minister przemysłu i handlu przedłożył sprawozdanie z sytuacji w swoim resorcie, zapowiadając również szereg ustaw, między innymi ustawę przemysłową i górniczą oraz o lzbach handlowych i przemysłowych.

Również minister rolnictwa zapowiedział szereg ustaw. Minister spraw wewnętrznych referował sprawę walki z drożyzną.

Nad referatami odbyła Rada Ministrów dyskusje, która przeciągnęła się do wieczora, a której dalszy ciąg odbędzie się w przyszłym tygodniu.

ZMNIEJSZANIE SIĘ BEZROBOCIA.

Warszawa, 27. 7. (AW). Liczba bezrobotnych w m. czerwcu spadła w porównaniu z mies. majem o 15.911 osób.

„PARLAMENTARYZM” MEKSYKAŃSKI.

Paryż, 27. 7. (PAT). Z Meksyku nadeszła wiadomość, jakoby w parlamencie ubiegłej nocy powstała bójka, połączona ze strzelaniną rewolwerową. Szczegółów brak.

Waloryzacja listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Dowiadujemy się, że od dnia ogłoszenia wymiany dawnych koronowych zwaloryzowanych listów zastawnych T. K. Z. na nowe złotowe t. j. od 15 lipca b. r. złożono w kasie T. K. Z. we Lwowie w ciągu ostatnich dni 10-ciu 220,508.000 listów zast. czyli złożono do wymiany prawie połowę wszystkich dawnych tak wylosowanych jak i nie wylosowanych, będących jeszcze w obiegu listów zast. T. K. Z.

Daje to miarę, jak bardzo znikomą ilość tych listów zast. zastępuje p. kurator i jego mężowie zaufania, którzy odradzali (w artykułach dziennikarskich) tak bardzo stanowczo posiadaczom wymiany. W tych 220,508.000 koron stanowią większą partję listy zast. będące własnością skarbu państwa, które przedłożone zostały do wymiany przez P. K. O.

Widocznie Ministerstwo Skarbu,

które nie uwzględniło w swoim czasie zarzutów p. kuratora i jego mężów zaufania przeciw przedłożonemu przez Dyрекcję T. K. Z. planowi waloryzacyjnemu, nie uwzględniło później ich podania o wstrzymanie wykonania zatwierdzonej waloryzacji tak, że i obecnie nie wierzy w możliwość wydania nowej ustawy waloryzacyjnej ani też w pomyślny wynik sporu sądowego, wszczętego przez p. kuratora, któremu — mówiąc w nawiasie — odmówiono w ostatniej instancji żadanego zwolnienia od stempli i opłat, tak, że w razie przegranej zapłacą właściciele zsyndykowanych u p. kuratora listów zast. tytułem kosztów sądowych około 1 i pół miliona złotych skoro nakazało: przeprowadzenie wymiany starych listów zast. będących własnością państwa na nowe złotowe zwaloryzowane listy zast. T. K. Z. we Lwowie.

Centralny Kom. Partji Komunistycznej w walce z Zinowjewem.

Ogólny zjazd partyjny zlikwidować ma opozycję.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 lipca.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że wedle ostatnich informacji, otrzymanych w Warszawie z Moskwy, dokonane zmiany na naczelnym stanowiskach w partji komunistycznej nie doprowadziły jeszcze do całkowitego zlikwidowania opozycji i że spodziewane są dalsze zarządzenia.

Należy podkreślić, że Centralny Komitet Partyjny, który zarządził usunięcie Zinowjewa z Politbiura, powziął również decyzję usunięcia go ze swego grona, co jednakże zawieszono jest od ogólnego zjazdu

partyjnego. Przewidują zatem, że w związku z ostatnimi wydarzeniami zwołany zostanie niebawem ogólny zjazd partji komunistycznej.

RUGI KOMUNISTYCZNE.

Wiedeń, 27. 7. (PAT.) „Wiener Allgemeiner Zeitung” donosi z kół komunistycznych w Berlinie, że na ostatnim posiedzeniu komitetu wykonawczego partji komunistycznej w Moskwie, został usunięty nie tylko Zinowjew, lecz i Bela Kun, były komunistyczny dyktator Węgier, który popadł w niełaskę.

—XOX—

Prześladowanie kościoła katolickiego w Meksyku.

N. Jork, 27. 7. (PAT.) Meksykańskie władze kościelne zarządziły, aby po ostatnich nabożeństwach lipca wszyscy duchowni udali się z misjami do Indian. Opór katolików ześrodkowuje się w Hawanie na Kubie gdzie schronił się arcybiskup Carrana, mianowany przez papieża, a usunięty przez rząd meksykański.

Meksyk, 27. 7. (PAT.) „United Presse”. Wczoraj panował w katedrze niebywały ścisk, gdyż przeszło 5.000 matek przyprowadziło swe dzieci do bierzmowania, jeszcze przed wejściem w życie nowej ustawy kościelnej. Cztery niemowlęta zaduszone w ścisku.

Nowa placówka handlu polskorumuńskiego.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 27 lipca.

W Bukareszcie powstało polskorumuńskie towarzystwo akcyjne dla handlu żelazem. Zadaniem towarzystwa jest rozpowszechnienie żelaza polskiego na rynku rumuńskim. Prezerem towarzystwa jest gen. rumuński, Iliescu.

NADWYŻKA EKSPORTU NAD IMPORTEM.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 27 lipca.

Korespondent Wasz dowiaduje się — że z ogólnej sumy 183 milionów złotych w obcej walucie, pochodzącej z nadwyżki eksportu nad importem (w ciągu pierwszych 5 miesięcy b. r.), zdołał Bank Polski zebrać 163 milionów zł., resztę zaś ścignąć ma w najbliższym czasie.

WIELKA KATASTROFA AUTOMOBILOWA POD WARSZAWĄ.

Warszawa, 27. 7. (AW). Dziś po południu na szosie Wilanowskiej wydarzyła się katastrofa samochodowa. Autodorożka, kierowana przez szofera Karcza, wpadła do rowu. — Szofer został zabity, trzy osoby, jadące tym samochodem, ranne.

PRODUKCJA WĘGLA W AUSTRII

Wiedeń, (Tel. wł.).

Austria ma własną produkcję węgla, dochodzącą miesięcznie obecnie do około 280.000 ton węgla kamiennego, 240.000 brunatnego i 35.000 t. koksu.

Konsumcja wewnętrzna Austrii spotrzebowuje ponad własną produkcję około 330.000 t., sprowadzanych z zagranicy, w tym głównie węgla kamiennego i koksu. Stosunek importu do własnej produkcji wynosi przeciętnie 60 do 40 procent.

ŚNIEG W AFRYCE.

Londyn, 27. 7. (AW). Donoszą tu ze stolicy Afryki pldn. Capetown, iż spadł tam w dniu wczorajszym śnieg. Zjawisko to zaszło po raz pierwszy od r. 1816.

—:—

Król Borys nie chce się żenić.

Sofja, 27. 7. (PAT). Wobec powtarzających się w prasie wiadomości, jakoby podróż króla Borysa miała projekty matrymonjalne — bułgarska Agencja Telegraficzna jest upoważniona do zaprzeczenia tej wiadomości, przyczem może zakomunikować, że król przedsięwziął podróż jedynie dla wypoczynku.

STAN ZDROWIA GEN. SOSN KOWSKIEGO.

Warszawa, 27. 7. (AW.) Z Poznania donoszą, iż w stanie zdrowia generała Sosnkowskiego, nastąpiła wczoraj znaczna poprawa.

GEN. HALLER NIE PARCELUJE SWOICH MAJĄTKÓW.

Warszawa, 27. 7. (AW.) Dzisiejsza „Gazeta Poranna Warszawska” zaprzecza informację, jakie pojawiły się w prasie o Przedsięwziętej przez generała Józefa Hallera parcelacji jego majątku Kozuchowo.

CŁO WYWOZOWE NA PSZENICĘ ZNIESIONE.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 27 lipca.

W przewidywaniu dobrych zbiorów, Rząd zaniecha pobierania opłat celnych przy wywozie pszenicy z kraju w wysokości 15 zł. od centnara metr. Rozporządzenie to wejdzie w życie dnia 1 sierpnia b. r.

FALSZYWE INFORMACJE „RZECZYPOSPOLITEJ”.

Warszawa, 27. 7. (AW.) Skonfiskowany został nocny dodatek „Rzeczypospolitej” za podanie fałszywych wiadomości, dotyczących wykrycia afery szpiegowskiej. Dziennik ten podał, że w oficerskiej szkole sanitarnej w Warszawie, aresztowano kilkunastu oficerów, — co jest nieprawdą, gdyż aresztowano tam jedynie jednego podchorążego Ukraińca.

14-LETNI SZACHISTA.

Poznań, 27. 7. (AW.) Staramiemiem poznańskiego klubu szachistów, odbędzie się w Poznaniu dnia 1 sierpnia b. r. tużniej szachowy, 14-letni szachista, Roman Gostyński, rozegra równocześnie 25 partii.

KRONIKA.

LIPIEC
28
SRODA

Dziś: rzym.-kat.
Innocentego gr.-
kat. Kyryka.

Jutro: rzym.-kat.
Marty p., gr.-kat.
Aftynohena.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Sroda 27, czwartek 28 Teatr zamknięty.

TEATR NOWOŚCI.

Sroda 27 „Servus Jaroszy“ wielka rewja aktualna w 2 aktach M. Hemara i J. Tuwima.

Czwartek 28 „Servus Jaroszy“.

Piątek 29 bm. „Servus Jaroszy“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Sroda o 7:30 „Dr. Stieglitz“. Ostatni występ art. „Bagatel“ krak.

Czwartek o 7:30 Pierwszy występ Ireny Solskiej i Stanisławy Wysockiej.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apello: „Przez mgły w przestworza“

Chimera: „Wiosenne porowy“.

Palace: „Meczalans“.

Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Gmach Miejskiego Muzeum Przemysłowego). X-ta WYSTAWA FOTOGRAFII ARTYSTYCZNEJ, oraz zbiorowa wystawa dzieł Dra Henryka Mikolascha.

— Ostatnia premjera Teatru „Qui Pro Quo“. Świetny, stołeczny teatr artystyczno-literacki „Qui pro Quo“, występujący gościnnie na scenie Teatru Nowości, daje dziś i dni następnych ostatnią, pożegnalną premierę, pt. „Servus Jaroszy“, obejmującą wielką rewję aktualną w 2 aktach (15 obrazach), p. M. Hemara i J. Tuwima. Na wyjątkowo ciekawie zastępują numery: „Mimoza“ i „Piosaki przedmieścia“, w mistrzowskiej interpretacji Hanka Ordonówny — „Mgła“, piosenka śpiewana — na tle przepięknej dekoracji — przez ulubionego tenora Wawrzyszewicza — „Dawniej a dziś“, arcykomiczna historia małżeńska, oraz „Kazimierz“ w wykonaniu Hanka Ordonówny, Buczyńskiej, Karlińskiej Szymbortówny, Dymy, Minowicza i Wojnara wraz z zespołem baletowym — dalej „Perły“ i „Bzz...“, kapitalne balety w reprezentacji Szymbortówny, Ciesielskiego, Topolnickiej, Wojnara i zespołu baletowego — w końcu świetny conferanser Jaroszy, usiłujący przekonać widzów, że „Krakowiaczek ci ja“ to on sam... I wiele innych szampańskich produkcji, składających się na wspaniałą całość artystyczną.

— W Teatrze Małym dziś poraz ostatni arcywesoła komedia „Dr. Stieglitz“, która doskonale uchwyconymi typami i niewymuszonym humorem do łez bawi i rozśmiesza publiczność zwłaszcza p. Berski tworzy kapitalną postać, którą istotnie warto zoba żyć.

— PP. Irena Solska i Stanisława Wysocka zaczynają swe występy w Teatrze Małym w czwartek 29 bm. rozgłoszą sztuką w 3 aktach pt. „Balcon“ Gunnara Helberga, w której p. Solska ukaże się naszej publiczności. Obok niej występuje doskonały zespół artystów warszawskich, rekrutowany z I-rzędnych scen i zapisany doskonale w stolicy. Główne role odegrają pp. Brylński, Buszyński i Ruszkowski. Świetną całość uzupełni jednoaktowy obraz Wieda „Noc ślubna“ ze znakomitą p. Stan. Wysocką w roli babki i paniami Niedźwiedzka i Serwerówną.

— Sokół II. urządza w niedzielę, dnia 1. sierpnia br. na własnym boisku ul. Kętrzyńskiego 1. 32 festyn. W programie między innymi wesołymi atrakcjami, kabaret i balet, a wieczorem dancng.

— Mała frekwencja w gimnazjach lwowskich. Przedwakacyjne wpisy do niższych klas gimnazjalnych we Lwowie wykazały, że zabraknie do otwarcia wielu klas minimum uczniów.

POŻYCZKI AMORTYZACYJNE.

Warszawa, (Tel. wł.)

Ogłoszono tu na drodze urzędowej przepisy o trybie udzielania przez państwowy Bank Rolny pożyczek amortyzacyjnych w listach zastawnych na kupno gruntów w miejsc. lwowskim, krakowskim, stanisławowskim i tarnopolskim.

OD ADMINISTRACJI.

Wszystkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowymi lub na numer P. K. O.

153.215.

OPŁATY W SZKOŁACH ŚREDNICH.

Lwów, 28. lipca.

Celem pokrycia wydatków admin.-rzeczowych w państwowych szkołach średnich w roku szkolnym 1926/27 wprowadziło Ministerstwo Oświaty rozporządzeniem z dnia 26 czerwca takse administracyjną w wysokości 45 złotych od ucznia.

Taksy te mają być wpłacone w ratach półrocznych, a to: w pierwszym półroczu z uwagi na konieczność zaopatrzenia w opał najpóźniej do 5 grudnia 25 złotych, w drugim półroczu najpóźniej do 5 marca 1927 20 złotych, w wyjątkowych jednak na szczególne uwzględnienie zasługujących wypadkach w dwóch równych ratach miesięcznych w pierwszym półroczu do końca grudnia bieżącego roku, w drugim półroczu do końca maja 1927 roku.

— Ks. biskup Bandurski do Zw. Obrońców Lwowa. Na depeszę wysłaną do ks. biskupa Bandurskiego w dniu Jego imienin, otrzymał Zw. Obrońców Lwowa następująca depeszę: „Związkowi Obrońców Lwowa z listopada 1918, składam najgorętszą podziękę za pamięć w dniu św. Władysława i przesyłam ukończonym bohaterom najserdeczniejsze pozdrowienie z Ziemi Wileńskiej, oddany całą duszą Władysław Bandurski, biskup“.

— Towarzystwo Polskiej Młodzieży im. T. Kościuszki we Lwowie (ul. Wronowskich 4), urządza w dniu 31 lipca b. r. zbiórkę uliczną, na odnowienie pomnika ś. p. Wisłowskiego i Kapuścińskiego. — Wydział Towarzystwa zaprasza chętne Panie i Panów do łaskawego wzięcia udziału w zbiórce. — Zgłoszenia przyjmuje codziennie sekretarz w lokalu Towarzystwa ul. Wronowskich 4, I. p. od godziny 7 wieczór.

— Usiłowane samobójstwo. Fiorodor Siemiejew, laborant (Mączna 2), w zamiarze samobójczym zażył jakiejś nieznanej trucizny. Powodu desperackiego kroku nie zdołano narazie ustalić.

— Do szpitala przywieziono Ryfkę Bleim z Piłkutowic, która przez pomyłkę napiła się kwasu solnego.

Z kraju.

× Z karty żałobnej. W Warszawie zmarł w 45 roku życia dr. Jan Szarota, b. profesor szkoły realnej we Lwowie, ostatnio naczelnik wydziału i prezes komisji głównej Ministerstwa oświaty.

* Bezrobocie w Warszawie. W najbliższych dniach, podług dzienników warszawskich, zwolnionych zostanie z miejskich robót publicznych w Warszawie, około 1000 robotników, zredukowanych z powodu braku funduszy. — rząd bowiem odmówił magistratowi dalszego wypłacania pożyczek na cele walki z bezrobociem.

× Znowu defraudacja. Policja warszawska aresztowała urzędnika Ligii Obrony Powietrznej Państwa Gabriela Saskrańskiego za defraudowanie kilku tysięcy złotych.

Na sezon letni

wprowadza

„Kurjer Lwowski“

dwutygodniowy abonament
za nadesłaniem 2 zł. 50.

Z targu.

Lwów, 28 lipca

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., litr śmietany 1:40—2 zł., 1 kg. masła 5—6.50 zł., sera 1:20—1:60 zł.

Jaja: po 13—14 gr.

Karczęta: po 3—5 zł. para.

Jarzyny: 1 kg. młodych ziemn. 10—15 gr., ogórki po 2—5 gr. sztuka, wiązka pietruszki 5 gr., kalafior po 20—50 gr., kalarepa po 5 gr., 1 kg. fasoli szparagowej 60 gr. wiązka marchwi 5 gr.

Owoce: 1 kg. czereśni 60 gr — 2 zł., 1 kg. wiśni 1.50—2 zł., 1 l porzeczek 70 gr., borówek 70 gr., 1 kg moreli 4 zł.

Uroczystości legionowe we Lwowie.

Lwów, 28. lipca.

W niedzielę dnia 1-go sierpnia br. o godz. 7-mej rano uroczysta pobudka muzyk wojskowych i cywilnych.

Tegoż dnia o godz. 11-tej przedpołudniem w sali Teatru Wielkiego Uroczysta Akademia ze słowem wstępnym prof. Dr. Górki i z łaskawym współudziałem art. teatr. Buczyńskiej Heleny, Korytko Wandy, B. Ostrowskiego, A. Szczepańskiego, Chóru, oraz orkiestry 40 p. p. Strzelców Lwowskich.

Bilety wcześniej do nabycia w sekretarjacie Związku przy ul. Piekarskiej L. 53. codziennie od godz. 6 do 9 tej wieczór. Zaś w dniu uroczystej Akademii od godz. 9-tej rano przy kasie Teatru Wielkiego.

Obywateli miasta Lwowa zapraszamy do liczego udziału w pomienionej Akademii.

Tegoż dnia odbędzie się zbiórka uliczna na fundusz wdów i sierót po Legionistach. — Liczymy na ofiarność Obywateli Lwowa względem pierwszych żołnierzy Niepodległej Polski. Dnia 1. bm. o godz. 4-tej popoł. odbędzie się festyn strzelecki w ogrodzie Kościuszki przy tłumnym udziale mas ludowych.

Uroczystości legionowe w Kielcach.

Lwów, 28. lipca.

Delegaci i uczestnicy Okręgu lwowskiego wyjeżdżają na Zjazd w Kielcach ze Lwowa w piątek dnia 6-go bm. o godz. 16:50 popoł. z dworca głównego via Przemyśl, Przeworsk, Tarnobrzeg, Skarżysko. Zarząd Okręgu zarezerwował w Dyrekcji Koleji wagony dla uczestników. Zbiórka dla wyjazdu na dworcu Głównym w piątek dnia 6-go sierpnia br. o godz. 16:50 popołudniu. Bliższych informacji udziela Sekretariat Związku Piekarska 53. ustnie lub telefonicznie (Nr. tel. 40—10) codziennie od godz. 6—8 wiecz. Przyjazd do Kielc nastąpi w sobotę dnia 7-go sierpnia br. o godz. 7:25 rano.

W SZWAJCARJI AGITUJĄ ZA WPROWADZENIEM DOMÓW GRY.

Warszawa, (Tel. wł.)

W Szwajcarii prowadzona jest energiczna kampanja, zmierzająca ku wprowadzeniu hazardowych gier kartanych w kursach. Odnosna petycję do rządu podpisało już dotychczas 100.000 obywateli dbałych o „rozrywkę“ turystów.

Budowa kościołka w Mikołajowie ad Gaje.

Lwów, 27 lipca.

Dnia 1 sierpnia br. o godzinie 10 odbędzie się w Mikołajowie uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę rzym. kat. kościołka. Na uroczystość tę zaprasza komitet okolicznych Polaków. Zarazem zwraca się komitet tą drogą do wszystkich Rodaków, którzy otrzymali do rozsprowadzenia cegiełki, na budowę kościołka, ażeby zechcieli w jak najkrótszym czasie nadesłać na ręce komitetu pieniądze uzyskane ze sprzedanych cegiełek. Budowę kościołka już rozpoczęto. Komitet liczy przedewszystkiem na wpływy z cegiełek, gdyby jednak te zawiodły, komitet znalazłby się w bardzo przykrych sytuacjach, bo musiałby przerwać rozpoczętą budowę, a temsamem pozostać dalej opieką duchową nad Polakami ruskim księstwem, którzy lud polski zupełnie wynaradawiają.

— Wykaz przedmiotów znalezionych w wozach miejskiej kolei elektr. Dnia 24 lipca 1926 parasol, laska, teka na akty, torebka, kaszkiet, czapka. Dnia 25 lipca 1926 parasolka, szalik, laska, pulares. Dnia 26 lipca 1926 parasol, kawa, pończochy, cukier, tecka na akty, rękawiczki, tecka na akty. Przedmioty wartościowe i pieniądze. Dnia 25 i 26 lipca 1926 pulares wew. pieniądze, pułares wew. pieniądze.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTOW na dziś.

Warszawa (480). Godz. 18.30. Godzina dla dzieci. — Godz. 20.30. — Koncert klasyczny. Halika Montuszk. Berlin (504). Godz. 20.30. Wieczór poświęcony twórczości Bacha.

Frankfurt (470). Godz. 21.15. Wieczór utworów rosyjskich.

Hamburg (392.5). Godz. 20.00. Bretońscy poeci i kompozytorzy.

Monachjum (485). Godz. 20.00. Wesoła wdówka. Operetka Lehara.

Medjolan (320). Godz. 21.00. Koncert wieczorny.

Rzym (425). Godz. 21.25. Wyjątki z operetki „Puszczza“ Hektora Belliniego.

Wiedeń (531). Godz. 20.00. Płanmerz. (Der Waffenschmied). Opera komiczna Lortzinga.

Budapeszt (560). Godz. 19.00. Koncert symfoniczny z wyspy Małgorzaty.

Najlepsze audycje dają lampki Philips B 406. W silie odbioru różnica jest bardzo wielka. Najlepiej je i najtaniej nabyć można w firmie Radio - Kinofot, Lwów, ul. 3 Maja 11 a.

NOWE RADJOSTACJE.

Minister poczt i telegrafów w Irlandji P. J. Walsh zawiadomił senat, że wkrótce w Dublinie funkcjonować zacznie silna stacja nadawcza, oraz stacje pomniejszych w Cook, Galway i w Bundoran.

W Porsgrund (Norwegja), rozpoczęła pracę nowa stacja nadawcza o silie 0.7 kw. na falie 450 m. Stacja nadaje chwilowo tylko produkcje muzyczne.

W Helsingforsie funkcjonują obecnie 2 stacje nadawcze. Jedna z nich doświadczalna, od roku 1923 należy do batalionu radiotechnicznego, druga o silie jeden i pół kw. uruchomiona została przez Western Electric Comp. i prowadzona jest przez t. zw. gwardję obywatelską. Stacje pracują na falach 318 i 522 m., nadają wiadomości prasowe oraz audycje muzyczne. Poza tem w miastach prowincjonalnych, Bierneborg i Jywaskylä, Lathis i Tamersfors — funkcjonuje szereg drobniejszych stacji, które częściowo retransmitują produkcje wojskowych stacji w Helsingforsie, częściowo zaś nadają własny program.

Kurjer ekonomiczny.

EKSPORT POLSKI WOBEC ZWYŻKI ZŁOTEGO.

Zwyżka złotego ostatnich dni wywołała wielkie zaniepokojenie wśród fabrykantów i eksporterów kilku branż. Zachodzi obawa, że obecnie nastąpi dalsza zwyżka złotego na wzór ubiegłego miesiąca. Jeżeli tak istotnie się stanie, to może powstać poważny kryzys w kilku gałęziach przemysłu.

Szczególnie zaniepokojeni są fabrykanci gałęzi włókienniczej w Łodzi, Białymstoku i Bielsku. To samo dotyczy przemysłu metalurgicznego. Ożywienie w okręgu białostockim i bielskim, jakie zaplanowano tam w ostatnich czasach miało swe źródło właśnie w niskim kursie złotego, który umożliwił eksport zagranicę. Również przemysł łódzki przygotowywał się do znacznego eksportu wyrobów zimowych. Fachowcy branży włókienniczej zapewniają, że eksport towarów włókienniczych z Polski może być zagrożony, o ile dolar dojdzie do kursu 8 zł.

SPRAWA WALORYZACJI CEL.

Minister Klarner przestudjował tę sprawę a nawet zwołał komitet celny. Oprócz urzędników ministerstwa skarbu nie wypowiedział się jeszcze nikt za wprowadzeniem zwaloryzowanej taryfy celnej. Komitet celny natomiast wystąpił ostro przeciwko projektowi, a koła handlowe dopatrują się w projekcie waloryzacji cel niebezpieczeństwa dla normalnego rozwoju handlu. Minister Klarner czeka na uzyskanie przez rząd pełnomocnictw, aby jako jedno z pierwszych zarządzeń na podstawie tych pełnomocnictw ogłosić waloryzację taryfy celnej.

Rewizja aptek.

Lwów, 28 lipca.

W Dzienniku Ustaw Rz. Pol. z d. 19 lipca r. b. (Nr. 70, poz. 405) ogłoszono rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych o rewizji aptek.

Rozporządzenie to reguluje tryb dokonywania przez inspektora farmaceutycznego, bądź przez specjalnego delegata Ministerstwa spraw wewnętrznych rewizji normalnych, (przynajmniej raz na dwa lata), rewizji nowo utworzonych aptek i rewizji nadzwyczajnych (superrewizji). Rewizje mają na celu kontrolę prowadzenia aptek, ich urządzeń, sposobu przechowywania i wydawania środków leczniczych, ich jakości, dokładności wag i odważników, zgodności ich z obowiązującymi normami, kwalifikacji personelu etc. etc.

Rozporządzenie weszło w życie w dniu 19 lipca b. r., przy czym równocześnie zostały uchylone obowiązujące w tej mierze przepisy, zwłaszcza austriackie i pruskie.

ANTIBOLSZEWICKI RUCH W CHINACH.

Lwów, 28 lipca.

„Y-Cze-Po”, dziennik wychodzący w Szangaju, zamieszcza odezwę „narodowego związku antibolszewickiego”, który postawił sobie za zadanie walkę „z czerwonym jadem, zatruwającym Chiny”. Odezwa występuje ostro przeciw działalności „niejakiego Karachana”, usiłującego naszczepić doktrynę bolszewicką w kraju. Związek posiada już liczne oddziały w głównych miastach chińskich.

GIELDA LWOWSKA.

Na wczorajszym (27 b. m.) zebraniu giełdowym zainteresowanie dla akcji kotowanych słabe, obroty niewielkie, natomiast na pogiędnie większe obroty w akcjach niekotowanych, w szczególności Gazach Wschodnich po kursie dotychczasowym.

Tendencja utrzymana.

Uspokojenie spokojne.

Kotowane: Bk Hipoteczny 0.67; Bk Przemysłowy 0.15; Browary 9.80, 10; Chodorów 94; Ćmielów 0.20, 0.21; Oikos 1.65; Pezet 2.

OBROT Y PRYWATNE.

Wczoraj przez dzień do godziny 4-tej po poł. kurs dolara 9.10 — 9.12; później osłabił o 2 punkty. Uspokojenie słabe. Obrót średni.

Dolary amerykańskie 9.08 — 9.09; dolary kanadyjskie 9.00 — 9.03; korony czeskie 0.26 — 0.26 i jedna czwarta; leje 0.04 i jedna trzecia — 0.04 i pół; franki francuskie 0.20 — 0.22; franki szwajcarskie 1.70 — 1.75; funty szterlingi 43 — 44.

Złoto: 20 kor. 35 — 36.50; 20 frk. 33.50 — 34; 20 mrk. 42.80 — 43.20; 10 rubli 45.50 — 46.

Srebro: kor. austr. 0.74 — 0.78; 5 kor. austr. 4 — 4.20; flor. austr. 2 — 2.10; ruble 3.16 — 3.36; kop. za rub. 1.58 — 1.70.

GIELDA ZBOŻOWA.

W obrotach giełdowych płacono owies po cenie dotychczasowego notowania, pozatem transakcje w maku niebieskim loco Kozowa po zł. 127.50, oraz w bobtku drobnym loco Kołodziejówka po zł. 23.75. Na ogół poszukiwano zboże chlebowe z natychmiastową dostawą przy minimalnej podaży z powodu żniw. Ceny pszenicy i żyta silnie zwyżkują. Na wczorajszym dorocznym jarmarku św. Anny w Tarnopolu zawarto stosunkowo niewielkie transakcje. Ofiarowano białą koniczynę we większej ilości przy popycie tylko dla towaru najlepszej jakości, za który płacono po zł. 390. Towar pośledni można było nabyć po cenie od zł. 220 w zwyż. Wielkie akredytywy w tamtejszych bankach otwarte dla kupców zagranicznych nie zostały zrealizowane. Za parę nowego zboża (pszenica, żyto) płać zł. 60 i pół z dostawą w połowie sierpnia b. r. Tendencja dla towaru prompt silnie zwyżkowa. Uspokojenie bardzo ożywione.

Pszenica czerwona 36 i pół — 37 i pół; żyto 24 i pół — 25 i pół; jęczmień 25; owies 24 — 25; dworski 27. — Ceny szacunkowe bez transakcji.

RYNEK PRACY WE FRANCJI A SPADEK FRANKA.

Paryż. (Tel. wł.).

W związku ze stale postępującą dewaluacją franka, znaczące są cyfry, ogłoszone w „Journal Officiel”, a dotyczące rynku pracy. W całej Francji zarejestrowanych było 369 robotników, pobierających zapomogę rządową z powodu braku zajęć, podczas gdy jeszcze w r. 1921-ym korzystało z subsydjów 91.000 osób.

DEFRAUDANT SZPIEGIEM.

Katowice. (Tel. wł.).

Zastępca komisarza P. P. na dworcu tutejszym Rader sprzeniawierzył w kasie dworcowej 3000 zł. i zbiegł. Podczas śledztwa wykryto, iż defraudant ten był szpiegiem niemieckim.

KURJER SPORTOWY.

Konkursy hipiczne 13-go DAK-u w Kachujowie.

Ruchliwe Kolo sportowe 13-go DAK-u nie długo po przybyciu na teren ostrego strzelania, urządziło wczoraj tj. 25 bm. popisy hipiczne, że tak powiem konkurs przygotowywaczy do wielkich międzyartyle-ryjskich konkursów i biegów, jakie odbędą się w najbliższą niedzielę w okolicy Mikołajowa.

Na program tego konkursu próbnego złożyły się popisy wołyżerskie, jeu de barre podoficerskie i konkurs zwyczajny oficerski i podoficerski.

Konkurs zwyczajny podoficerski obejmował 10 przeszkód wysokich 1 mtr. a szerokich na 2.50 mtr. Pierwszą nagrodę zdobył kapral Dybał na Napoléonie, drugą ogniom. Rudek na Gazeli.

Konkurs zwyczajny oficerski obejmował 13 przeszkód do 1.20 mtr. wys. i do 4 mtr szer. Tor urozmaico-ny ciekawymi przeszkodami, szczególnie trudne okopy i szeroki oxer. Ogółem startowało 11 koni w tem 2 koni z 6 DAK-u pod poręcznictwem Stojowskim.

Pierwszą nagrodę zdobył mistrzowski skokami kpt Zadora-Zadorecki (na Lavranie), który był jedynym jeźdźcem, który parcours przeszedł z 1 tylko punktem karnym,

drugą por. Żwan na Kamie w której- go jeździe znać było dużo pracy nad sobą i koniem, trzecią por. Dłużniel- wski na Karze, który to koń nie- szczególnie był tego dnia dyspono- wany.

Wszystkim pozostałym jeźdźcom, którzy tym razem nagrody nie wzię- li należą się wyrazy prawdziwego uznania za piękną klasę jazdy, jaką wykazał szczególnie kapitanowi p. Reederowi, który na obcym koniu bardzo wiele dokazał. Już samo przejście tak ciężkiego parcoursu, jak to ostatnie uprawiania do wyrobie- nia sobie bardzo pochlebnego sadu o jeździe naszej konnej artylerji, a par- cours przeszło 8 koni na 11 startują- cych.

Podkreślić należy znakomitą orga- nizację zawodów, która absolutnie nie pozostawiała w żadnym kierun- ku niczego do życzenia.

Na zawody przybyli p. gen. Mafi- szewski, płk Battaglia, płk Trzos, płk dr. Odzierżyński, mjr Pełowski i wielu jeszcze oficerów artylerji konnej i polowej. Ponadto zawodom przypatrywały się obywatelnie rzesze okolicznego włościanstwa śledząc bieg konkursów z ogromnym zainte- resowaniem.

Dr. Wa. K.

—ox x—

Walne zgromadzenie Małopolskie- go Okręgowego Związku Atletycz- nego odbyło się w dniu 25 b. m. przy udziale delegatów „Wisty”, „Makka- bi”, Klubu Atletycznego „Zbyszko” w Nowym Sączu. Po przyjęciu re- gulaminu dokonano wyborów do zarządu na rok bieżący, w skład którego weszli: jako prezes p. inż. Gliński, oraz jako członkowie pp.: inż. Łasiński, Choczner, Tyliko, Ko- pta, Płatek, Pawlikowski, oraz de- legaci Klubu „Zbyszko” i „Legii”.

Ryga, 26 lipca. Reprezentacja Ry- gi—Warszawianka 4:3 (1:2). Repre- zentacja Rygi to ta sama drużyna, która pobila reprezentację Szwecji 4:1. Warszawianka przegrała te za- wody z powodu wybitnie stronni- czego sędziowania p. Redlicha, który nie chcąc dopuścić do przegranej re- prezentacji krzywdził W. swoimi or- zeczeniami. Zaznaczyć wypada, że Warszawianka rozegrała 4 zawody w 5 dniach.

Mediolan 25 lipca. W mistrzo- stwach kolarskich świata zwyciężył w grupie zawodowców Moszkopf (Holandia), w grupie amatorów Mar- tinetti (Włochy). Nasi kolarze nato- mast, jak Lazarski i Schmidt odpadli już w przedbiegach, a Szymczyk i Garley w półfinałach.

Turyści (Łódź) grają w dniu 1 sier- pnia z Legją w Warszawie.

Zawody w najbliższą niedzielę: Pogoń-Czarni, Lechia-Hasmonea i Polonia-Sparta (w Przemysłu). Za- wody Polonia-Sparta odbędą się w razie przełożenia terminu rozgrywki pucharowej Warta-Sparta na termin późniejszy o co powinien się LOZPN postarać celem ukończenia rozgry- wek o mistrzostwo. Zawody mię- dzy Wartą a Spartą o puchar PZPN mogą się odbyć w dniu 8 sierpnia w którym to dniu Pogoń dając dwu graczy do międzypaństwowych za- wodów z Finlandją nie będzie mogła grać ze Spartą.

Pogoń — Hasmonea. Wyznaczone na niedzielę zawody o mistrz. Lwo- wa nie doszły do skutku z powodu niestawienia się Hasmonei, wobec czego Pogoń otrzymała bez gry dwa punkty i stosunek bramek 3:0.

MIEDZYNARODOWY KONGRES PROPAGANDY TURYSTYKI.

W Pradze odbył się międzynarodowy kongres propagandy turysty- cznej, w którym wzięli udział przed- stawiciele Austrii, Czech, Danji, Gre- cji, Hiszpanji, Holandji, Jugosławji, Niemiec, Norwegji, Peru, Polski, Portugalji, Szwajcarii, Szwecji, Tur- cji, Węgier i Włoch. Na kongresie reprezentowanych było 18 państw przez 23 delegatów. Polskę repre- zentował kierownik referatu tury- styki w min. robót. publicznych dr. M. Orłowicz. Z większych miast eu- ropejskich nie były reprezentowane Anglia, Francja i Rosja, z małych zaś Litwa, Estonia, Bułgaria, Finlandja, Lotwa i Rumunja.

Kongres uchwalił rozpocząć zbio- rową propagandę zwiedzenia Euro- py przez turystów amerykańskich, wydając narazie w nakładzie 1 miljo- na egzemplarzy broszurę reklamow- ą o Europie, w której każde pań- stwo otrzyma jedną stronę i jedną ilustrację. Odpowiedniej komisji re- dakcyjnej przekazano też wndosek Polski, aby niezależnie od broszury agitacyjnej przygotowane na rok przyszły o nakładzie 50.000 egzem- plarzy krótki przewodnik po Europie celem bezpłatnego rozdawania na okrętach pływających z Ameryki do Europy paseżerom I i II klasy.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Teatr zamknięty.

TEATR NOWOSCI.

Początek przedstawień o godz. 8-30 Sroda 27 lipca 1926.

Gościinne występy warszawskiego Teatru „Qui Pro Quo”.

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1

Cukier
Cukier
Cukier
Cukier
Cukier
Cukier
Cukier
Cukier
Cukier
Cukier
Cukier
Cukier

GOSPOSIE!

rozpoczął się sezon smażenia konfitur

Sklep Boimów 1.

posiada na składzie oprócz wszystkich gatunków cukru — specjalny zapas głów cukrowych od 2:50 kgr. wagi w górę.

Na żądanie telefoniczna Nr. 48-31 dostarczamy do domów.

Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1 2178

Pokój do wynajęcia

z pełnym lub częściowym utrzymaniem. Inform.: ul. Tarnowskiego 20||. drzwi Nr. 10.

Popierajcie cele TSL



Przezorną
gospodyni

używa tylko mydła

„Jelen-Schicht”

Tanie przez swą wydajność

ZAKŁADY GRAFICZNE

A. HEGEDÜS

Sp. z ogr. odpow.

LWÓW, ul. Sw. MICHAŁA 4.

(boczna Kościuszki).

wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE TAKOŻONE, oraz wszelkie roboty w zakresie ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI W CHODZĄCE.

TELEFON: 19-14.

Ostrzeżenie.

Z uwagi, że przy akwizycji ogłoszeń do „Oficjalnego Przewodnika VI. Targów Wschodnich”,

który wraz z katalogiem Wystawców Zarząd Targów Wschodnich w roku bieżącym własnym wydaje nakładem, zachodzą liczne nieporozumienia, spowodowane nieraz rozmyślnie mylnym przedstawieniem sprawy przez obcych akwizytorów, ostrzegamy P. T. Interesentów, że wszelkie inne z okazji Targów Wschodnich okazać się mające Przewodniki czy podobne wydawnictwa, nie mają z Oficjalnym Przewodnikiem Targów Wschodnich, żadnego związku i służą jedynie interesom prywatnych przedsiębiorców. 2373

Zastępcy Targów Wschodnich zbierający ogłoszenia do przewodnika są zaopatrzeni w bloki zamówieniowe Targów Wschodnich, na co specjalną zwracamy uwagę. ZARZĄD TARGÓW WSCHODNICH.

Poszukuję 2-3 pokoi w śródmieściu na biuro. Zgłoszenia do Administr. „Kurjera Lwowskiego” pod „Olga”. 2269

PARCELA

przy ul. Listopada 5 minut od stacji tramwajowej około 440 sążni do sprzedania. Zgłoszenia do Administracji pod „Parcela”

Nauka i wychowanie.

BEZPŁATNIE listownie wyucza stenografii wszystkich Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. 2083

MATEMATYKI, fizyki, geometrii wykresnej, francuskiego niemieckiego, rysunków uczy profesorowie gimn. Egzamina, poprawki. Lekcje we Lwowie lub w Zimnej Wodzie. Zgł.: Batorego 34. IV (czwarte) piętro od 9-11.

Posady i prace.

KWALIFIKOWANA siła biurowa poszukuje posady ewentualnie obejmie zastępstwo na ograniczony czas. Zgłoszenia: „Buchalterja-Maszyna” do „Kurjera Lw.”. 2349

STARSZY, inteligentny mężczyzna kawaler (zdrowy) o nieposzlakowanej przeszłości, przyjmie zaraz jakiegokolwiek zajęcie stałe, albo czasowo, gdziekolwiek bądź, — bardzo chętnie zająłby się dziećmi, doglądał gospodarstwa, lub przy sklepie. Wymagania bardzo skromne. Może przedłożyć świadectwa szkolne. Adres: Trześciński. Poczta: Iwonicz Małopolska. 2353

Kupno i sprzedaż.

CHOROBY weneryczne 1-20. Zboczenia płciowe 1-00, Kobiетки (aforyzmy) 2-50, Z kim się zenić 1-00, Za kogo wyjść zamaż 1-00, Zycie płciowe 2-00, Dwie moralności 0-80, Miłość bez skazy 0-75. Każdą osobno lub wszystkie razem za 8-60 franko wysła Księgarnia Wielkopolska Poznań, Podgórna 10/29. 2376

Różne.

ZAKŁAD rytowniczy Eugeniusz Marjan Unger. Pracownia pieczęci kauczuk i metal. odznak zwykłych i emaljowanych, medali, tablic, żetonów. Skład numeratorów, szablonów i farb do pieczęci Lwów, Chorążczyzna 7. 2228

LA GARÇONNE. Specjalnie ładne ostrzyżenie włosów. Farbowanie „Henną”. Mycie głowy, ondulacja, masaż twarzy, manicure: poleca Zakład fryzjerstwa damskiego Józefa Habermanna Lwów, ul. sw. Mikołaja 1. 2355

STARANNIE i tanto przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.” pod „Szybkość”. 1334-5

ZARAZ do wydzierżawienia folwark Horpin powiat Kamionka Strumiłowa. Bliższa wiadomość Lwów, plac Bernardyński. 2370

ARTYSTYCZNA pracownia abażurów, Pańska 6. poleca się. 2218

Mieszkania.

POSZUKUJĘ 3-4 pokoi z pełnym komfortem w śródmieściu. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Lwowskiego” pod „komfort”. 2379

INSERUJECIE

W

Kurjerze Lwowskim!

Zboże

i wszelkie produkty rolne kupuje i sprzedaje na własny i cudzy rachunek

Fa „Polski Towar” Ska Lwów, Kopernika 9, z o.o. telef. 8-96, 48-31. adr. telegr. „Towpol”. 2177

Baczność.

Gospod. 108 mrg. 10 łaki budynki murow. od Poznania 20 klm. żywy i martwy inwent. cena 36.000 zł. gotówka. — Gospod. 130 mrg. 15 klm od Poznania z budynk. i inwent. za cenę 22.000 zł. wpłata 10.000 zł. — Gospod. 62 mrg. 5 klm od Poznania z budynk. i inwent. cena 20.000 zł. — Restauracja duża z 4 pokojami i wolnym mieszkaniem w Poznaniu za cenę 900 zł. — Restauracja z ogrodem, sala taneczna w centrum Poznania i 4 pokoi i kuch. miesz. stajnie i t. d. od zaraz do wydzierżawienia za cenę 7.000 zł. — Składow spożywczych i artykułów krótkich około 15 do nabycia wraz z mieszkaniami w cenie o 3.500 zł. do 15.000 zł. w Poznaniu centrum. — Kamienica w centrum Poznania II piętr. za cenę 20.000 zł. do nabycia przy wpłacie 8—10.000 zł. przy objęciu wolne 3 pok. i kuchnia oprócz tego jesteśmy w posiadaniu wiele korzystnych obiektów na prowincji. — Zgłoszenia

2380

Sowiński i Urbaniak
Poznań ul. Półwiejska 22.

Perlmuttera Ultramarina

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malerskich. Odznaczona na wystawach złotymi medalami. 2290

Najtańsze podróże wakacyjne

ORGANIZUJE

„Biblioteka Groszowa”

Do bieguna Północnego z Amundsonem . . . 95 gr.
Przez Syberję z bohaterami Verne'a . . . 95 „

Do Meksyku!

Wkrótce wyjdzie tom głośnych opowiadań Blasco Ibaneza.

Do Kanady!

Jedną z najbliższych nowości „Biblioteki” będzie książka znakomitego nowelisty, C. G. Roberta.

„Dzenda”, Brügels wybrzeże morza Śródziemnego są barwnym tłem powieści A. Bennetta „Zabawy milionera”.

Abonujcie „Bibliotekę Groszową”. Co tydzień zajmująca książka. Dalekie kraje, barwne opisy, przygody, zdarzenia, obyczaje, w ujęciu najlepszych pisarzy.

Dwutygodnik „n H P” — nowele, humoreski, podróże (H. G. Wells, Roberts, Amburtn, Somerset Maugham).

Tygodniowe dodatki dla młodzieży — bajki, powieści. Razem — złotych 9-95 kwartalnie!

„BIBLIOTEKA GROSZOWA” Moniuszki 11.

Geny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr, Nadstawne i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar” 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupas sprzedaj 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Właściciel Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński,